



PIĄTEK-NIEDZIELA
8–10 MARCA 2024

Redaktor wydania:
Jerzy Kowalczyk
Cena 5,20 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXX Nr 20 (7742)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325
Następne, poszerzone wydanie
Dziennika Wschodniego
w poniedziałek 11 marca br.

MAGAZYN dziennik WSCHODNI

NAJPIERW
WALENTYNKI, POTEM
DZIEŃ KOBIET!
ZRUJNUJESZ MNIE!



Wspólnie tworzymy naszą przyszłość
**Więcej pieniędzy na
opiekę zdrowotną
najmłodszych
pacjentów** str. 3

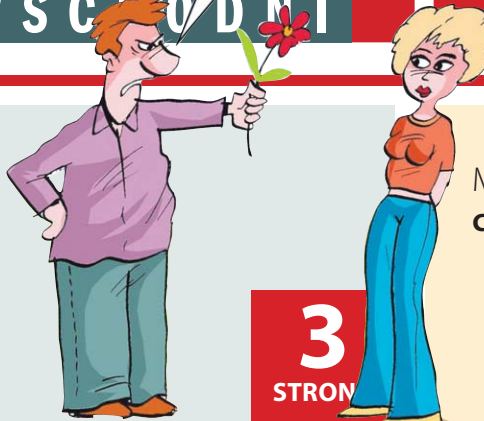
P4589

Nowe pokolenie
w hodowli **konika
polskiego**



10
MAGAZYN

Tydzień
w krzywym
zwierciadle
Tomasza
Wilczkiewicza



3
STRON

Ministra, politolożka,
co na to nauka?



9
MAGAZYN

www.dziennikwschodni.pl

Ta śmierć to olbrzymi ból...

TRAGEDIA Nie żyje drugi żołnierz, który był ciężko ranny w wypadku na poligonie w Drawsku Pomorskim. Prokuratura wojskowa wszczęła śledztwo w tej sprawie

Ewelina Burda

We wtorek rano w centrum szkolenia wojsk lądowych w Drawsku Pomorskim doszło do tragicznego zdarzenia. — Na dwóch żołnierzach najechał pojazd gąsienicowy. Niestety, w wyniku wypadku jeden z poszkodowanych zmarł. Drugi był reanimowany i śmigłowcem został przetransportowany do szpitala w Szczecinie — mówił wówczas major Tomasz Zygmunt z Żandarmerii Wojskowej w Szczecinie. Byli to żołnierze na co dzień służący w Batalionie Zmechanizowanym z Białej Podlaskiej. Niestety, ale drugi żołnierz zmarł w środę w szpitalu. „Pomimo bardzo szybkiego transportu do szpitala i wysiłku lekarzy, jego życia nie udało się uratować. Bliskim zmarłego żołnierza zapewniono wsparcie i opiekę psychologiczną. Dodatkowa pomoc, zarówno psychologiczna jak i organizacyjna, będzie kontynuowana w zależności od potrzeb rodziny” — informuje 1. Warszawska Brygada Pancerna, której podlega bialski batalion.

W środę śledztwo w tej sprawie wszczęła prokuratura. — Dotyczy ono spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym na terenie poligonu drawskiego z udziałem uzbrojonego pojazdu mechanicznego — mówi Bartosz Okoniewski, zastępca szefa Prokuratury Okręgowej do spraw wojskowych w Poznaniu. Jest to czyn z art. 355 Kodeksu Karnego, opisany jako „spowodowanie wypadku komunikacyjnego przez żołnierza” i grozi za to od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności. — Nikomu jeszcze nie postawiliśmy zarzutów. Przewidziana jest sekcja zwłok i powołanie biegłych — zaznacza prokurator Okoniewski. Wiadomo, że kierowca pojazdu opancerzonego był trzeźwy i również służył w garnizonie w Białej Podlaskiej. — Gromadzimy materiał dowodowy, by ustalić dokładny przebieg zdarzenia. Ale mogą jedynie powiedzieć, że w chwili wypadku żołnierze prowadzili ćwiczenia z ewakuacji medycznej. A wóz służył do przewożenia piechoty — uzupełnia Okoniewski.

Byli to młodzi żołnierze. Mężczyzna, który zmarł na miejscu miał 20 lat, a drugi 28 lat. Młodszy był absolwentem Akademickiego



FOT. ALO BIAŁA PODLASKA

Liceum Ogólnokształcącego w Białej Podlaskiej, które funkcjonuje przy Akademii Białskiej i kształci w klasach mundurowych. „W wyniku tragicznego wypadku na poligonie zginął Robert, ubiegłoroczny absolwent naszego liceum. Jego śmierć to olbrzymi ból dla całej naszej szkolnej społeczności. Robert był znakomitym uczniem, wspaniałym i powszechnie lubianym kolegą, człowiekiem, któremu ALO wiele zawdzięcza. Jako pierwszy w historii szkoły otrzymał tytuł „Primus Inter Pares” nadany w uznaniu tego, co przez cztery lata zrobił dla ALO” — podaje bialskie liceum.

Do zdarzenia odniósł się też wicepremier i szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz. — Przyczyny wypadku będą badane. Skierowaliśmy przedstawicieli do sprawdzania przyczyn tego, co się wydarzyło na poligonie w Drawsku Pomorskim — zapewnił. We wpisie opublikowanym w serwisie X (dawniej Twitter) złożył także kondolencje rodzinie i bliskim zmarłego.

Ćwiczenia w Drawsku Pomorskim nie miały związku z trwającymi manewrami Dragon-24.

Mafią w kandydatkę. „To polityczny atak”

PUŁAWY Na facebooku pojawił się, a następnie zniknął wpis sugerujący dawne powiązania kandydatki na prezydenta Puław ze zorganizowaną grupą przestępczą. Takie rewelacje była wiceprezydent miasta nazywa kłamstwem i atakiem związanym z wyborami.

Na jednej z facebookowych grup łączących internautów zainteresowanych Puławami w piątek opublikowany został wpis mówiący o rzekomej przeszłości jednej z kandydatek na urząd prezydenta Puław. Chodzi o byłą

wiceprezydent, liderkę komitetu Razem dla Puław - Beatę Kozik, która to według autora postu „w latach 2003-2004 miała bardzo duże powiązania ze zorganizowaną grupą przestępczą Młody Pruszków”.

Jak wyglądały te powiązania autor wpisu nie tłumaczy. Informuje natomiast, że jest w posiadaniu zeznań złożonych przez Beatę Kozik przed Sądem Okręgowym w Lublinie. Te miały dotyczyć m.in. handlu narkotykami i werbowania dziewczyn za granicę do pracy w agencjach towa-

rzyskich. Skąd o tym wszystkim wie autor wpisu? Otóż jak sam przyznaje, to właśnie m.in. jego miały dotyczyć złożone przed laty zeznania.

Gdy o wpisie dowiedziała się Beata Kozik, zgłosiła sprawę na policję. — Złożyłam zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z artykułu 212 mówiącym o publicznym zniesławieniu. Stanowczo demantuję jakoby miałam mieć cokolwiek wspólnego z pruszkowską, czy jakąkolwiek mafią. Owszem, dawno temu zeznawałam w jednej ze spraw, która dotyczyła

tego człowieka, ale jako świadek. I tylko dlatego, że to był mój sąsiad. Sama nie miałam żadnych zarzutów ani związków z grupami przestępczymi — zapewnia kandydatka. — Moim zdaniem to jest atak polityczny, którego celem jest zaszkodzenie mi w kampanii wyborczej. Jednocześnie jest to złamanie prawa — dodaje.

Beata Kozik liczy na to, że osoba odpowiedzialna za szerzenie dezinformacji na jej temat w internecie zostanie postawiona przed sądem i ukarana. Zapowiedziała jed-



Beata Kozik domaga się ukarania autora wpisu, który na facebooku zasugerował, że 20 lat temu miała ona „powiązania” z tzw. „Młodym Pruszkowem”, jak nazywano młodsze pokolenie pruszkowskiej grupy przestępczej

FOT. RS

nocześnie, że rozważa wydanie w tej sprawie oświadczenia, w którym odniesie się do

treści z internetowego wpisu o związkach z mafią.

RADOSŁAW SZCZĘCH

One są siłą Lublina

8 MARCA Prezydent Lublina dr Krzysztof Żuk wyróżnił wybitne lublinianki, w czwartek w Akademickim Centrum Kultury i Mediów UMCS Chatka Żaka odbyła się uroczysta gala z okazji Dnia Kobiet.

Podczas uroczystości 15 zasłużonych lublinianek otrzymało Medale Prezydenta Miasta Lublin, Zasłużony dla Miasta Lublin oraz Lublin Bohaterom. Wyróżnione kobiety docenione zostały za swoją aktywność zawodową a także za przyczynianie się do rozwoju i promocji naszego miasta w życiu prywatnym.

–Kilkanaście lat temu pani prezydent Monika Lipińska zaproponowała, by powstało forum kobiet przy prezydencie Lublina. Zaczęliśmy się zastanawiać, że zaczęliśmy się zastanawiać jak im podziękować i jak je uhonorować. Tak powstał pomysł by kolejne panie otrzymały medale - podziękowania ze strony prezydenta w imieniu mieszkańców Lublina. Pamiętajmy ten dzień jest szczególny 8 marca jest pewną tradycją - mówił Krzysztof Żuk, Prezydent Miasta Lublina.



Wyróżnienia Prezydenta Miasta Lublin z okazji Dnia Kobiet: otrzymały panie:

Medal Prezydenta Miasta Lublin

1. Katarzyna Bauer

2. Danuta Kępa-Figura
3. Dr Elżbieta Pawlak -Hejno
4. Agnieszka Kuśnierz
5. Dr n. med. Paulina Łacek
6. Lek. med. Monika Dobrowolska

7. Wirginia Gieryng-Wójtowicz
8. Monika Gądor
9. Barbara Du Chateau
10. Jolanta Tarłowska
11. Jolanta Terlecka-Bogusiewicz

12. Bożena Kazanowska
Medal Zasłużony dla Miasta Lublin: otrzymały panie:

1. Dr n. med. Barbara Hasiec
2. Dr n. med. Maria Marta
3. Kaczyńska-Haładyj

Medal Lublin Bohaterom:

1. Marta Brożyna
Odznaczone laureatki medali zostały zgłoszone przez Forum Kobiet Lublina. Uroczystość zwieńczył koncert w wykonaniu Piotra Selima. **KN**

Wirus sprawadza raka

ZDROWIE Lekarze szacują, że w ciągu życia około 80 proc. osób będzie miało styczność z tym wirusem. 4 marca obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Świadomości HPV

Katarzyna Zmysłowska

Marzec jest miesiącem, w którym szczególnie zwraca się uwagę na profilaktykę nowotworów ginekologicznych. Wirus HPV, inaczej wirus brodawczaka ludzkiego posiada 150 różnych typów. Niektóre z nich są onkogenne i powodują m.in. raka szyjki macicy, ale też jamy ustnej, gardła oraz męskich narządów płciowych. Lekarze wskazują, że znaczna większość społeczeństwa chociaż raz będzie miała kontakt z wirusem.

- Problem jest duży, ponieważ szacuje się, że w ciągu

swojego życia ok. 80 proc. społeczeństwa będzie miało przynajmniej raz kontakt z wirusem HPV, bez względu na to czy jest to wirus wysoko onkogenny czy nisko onkogenny. Infekcja wirusem nie jest jednoznaczna z wystąpieniem choroby nowotworowej czy też zmian śródnowotworowych szyjki macicy, ponieważ organizm zdrowego człowieka bez czynników predykcyjnych powinien sam pozbyć się wirusa – mówi dr n. med. Patrycja Ziobier-Malinowska z I Kliniki Ginekologii Onkologicznej i Ginekologii Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 1 w Lublinie.

Nie we wszystkich przypadkach organizm jest w stanie sam pozbyć się wirusa. Szansą na uniknięcie zachorowania i doświadczenia jego skutków jest szczepienie. Lekarze wskazują, że mamy jeden z najwyższych współczynników zachorowalności na raka szyjki macicy, co ma być spowodowane właśnie niską świadomością na temat szczepień.

- Nadal zbyt mała świadomość społeczeństwa. Szczepiąc i kwalifikując do szczepienia mówimy nie tylko o populacji, która jeszcze nie rozpoczęła swojej inicjacji seksualnej, ale zalecamy również szczepić osoby, które tego nie zdążyły wcześniej zro-

bić. Czyli dorosłe kobiety, ale również dorosłych mężczyzn, ponieważ na nowotwory HPV zależne nie chorują tylko kobiety, ale i mężczyźni. To nie tylko szczepionka na raka szyjki macicy, ale również na nowotwory złośliwe całej okolicy anogenitalnej i na coraz częściej rozpoznawane nowotwory głowy i szyi oraz jamy ustnej, języka, migdałków, gardła czy krtani – dodaje dr Ziobier-Malinowska.

Aby wcześniej wykryć zmiany lub uchronić się przed skutkami wirusa, w profilaktyce powinna znajdować się regularna cytologia, kolposkopia oraz szczepienia przeciw HPV.



FOT. WD

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801, e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego: Krzysztof Basiński

Dyrektor ds. multimediów

Krzysztof Kot

Redakcja:

Ewelina Burda

Anna Szewc

Katarzyna Zmysłowska

Katarzyna Nastaj (foto)

Tomasz Maciuszczak

Piotr Michalski (foto)

Paweł Puzio

Radosław Szczęch
Waldemar Piasecki (New York)
Waldemar Sulisz
Ismena Cieśla

Magazyn:

Radomir Wiśniewski

Sport:

Łukasz Gładysiewicz (kierownik)

Jarosław Czepiński

Kamil Koziół
Filip Ogórek
Bartek Surman

Współpracownicy:

Magdalena Bożko

Mariusz Giezek

Michał Grot

Katarzyna Nakonieczna

Artur Siekaczyski

Skład:

Tomasz Piekut-Jóźwicki

Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi:

81 46 26 820,

697 770 393

e-mail:

jakuszewska@dziennikwschodni.pl,

oferta@dziennikwschodni.pl

Krakowskie Przedmieście 55,
20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.
ul. Jubilerska 10, 04-190
Warszawa

„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.

**TYDZIEŃ W KRZYWYM ZWIERCIADLE
TOMASZA WILCZKIEWICZA**

Wypadek na S12. Policja szuka świadków

PUŁAWY W poniedziałek 4 marca na obwodnicy Puław doszło do śmiertelnego w skutkach wypadku. W szpitalu zmarł 66-letni mieszkaniec powiatu radomskiego. W ustaleniu okoliczności zdarzenia potrzebni są świadkowie, zwłaszcza ci posiadający samochodowe kamery.

Do zdarzenia doszło ok. godz. 18:40 na jednojezdniowym odcinku obwodnicy Puław, drodze S12. Z relacji świadków wynika, że kierujący ciężarowym Dafem 49-latek z powiatu chełmskiego jechał

od strony Radomia w kierunku Lublina. W przeciwną stronę jechały dwie osobówki: ford i volkswagen. Pierwszą kierował 66-latek, a drugą 21-latką, oboje z powiatu radomskiego. Na wysokości Janowa w gminie wiejskiej Puławy, wszystkie trzy pojazdy ucierpiały na skutek wypadku i wylądowały w rowie.

Kierowcę forda w ciężkim stanie zabrano do szpitala. Trafiła tam również dwójka pozostałych kierowców oraz jeden pasażer, łącznie cztery osoby. W nocy z poniedziałku na wto-



FOT. NADESZANE

rek ciężko ranny mężczyzna z powiatu radomskiego zmarł. Zgodnie z decyzją prokuratora jego ciało zabezpieczono do badań sekcyjnych. Pozostali poszkodowani doznali ogólnych potłuczeń. Kobieta kierująca VW i 49-latek z cysterny (pustej) byli trzeźwi.

Jaki przebieg miał poniedziałkowy wypadek z S12 - nie wiadomo. Policja zaapelowała do kierowców, którzy tego dnia, pomiędzy godz. 18:00 i 19:00 jechali wskazaną trasą, widzieli wypadek lub posiadają nagrania z kamer samochodowych, które go zarejestrowały - proszeni są o pomoc. Wszyscy, którzy chcą wesprzeć mundurowych mogą dzwonić pod nr 47 812 32 10, 812 32 90 lub zgłaszać się osobiście do komendy powiatowej przy ul. Wojska Polskiego 6 w Puławach.

OPR. RS

Więcej pieniędzy na opiekę zdrowotną najmłodszych pacjentów

Decyzją Zarządu Województwa Lubelskiego o prawie 8 mln zł wzrosło dofinansowanie projektu realizowanego przez Uniwersytecki Szpital Dziecięcy w Lublinie. Dzięki podpisanemu 1 marca br. aneksowi do umowy o dofinansowanie, całkowita wartość projektu sięga prawie 131 mln zł, z czego dofinansowanie Funduszy Europejskich wynosi ponad 71,3 mln zł oraz z Budżetu Państwa prawie 29 mln zł. Dzięki temu wsparciu możliwa była gruntowna przebudowa i doposażenie szpitala, a co za tym idzie poprawa jakości leczenia i zwiększenie liczby świadczeń na rzecz najmłodszych pacjentów.

Uniwersytecki Szpital Dziecięcy w Lublinie (wcześniej: Dziecięcy Szpital Kliniczny im. prof. Antoniego Gębali w Lublinie) realizuje projekt „Poprawa stanu i jakości życia dzieci i młodzieży województwa lubelskiego poprzez oddziaływanie na czynniki kształtujące zdrowie, zmniejszenie różnic w zdrowiu i dostępie do świadczeń zdrowotnych w Uniwersyteckim Szpitalu Dziecięcym w Lublinie oraz podnoszenie jakości i efektywności regionalnego systemu ochrony zdrowia”. Jeszcze w styczniu 2018 roku projekt uzyskał dofinansowanie z Funduszy Europejskich w ramach w ramach Działania 13.1 Infrastruktura ochrony zdrowia Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020.

Opieka zdrowotna na najwyższym poziomie

Celem projektu była gruntowna przebudowa i doposażenie szpitala. Pacjenci skorzystają z lepszych warunków



między innymi na oddziałach: Hematologii, Onkologii i Transplantologii Dziecięcej oraz Anestezjologii i Intensywnej Terapii Dziecięcej. Nowoczesny sprzęt pojawił się w:

- poliklinice;
- pracowni endoskopowej;
- pracowni cytogenetycznej.

Swoje miejsce znalazła również apteka, która zabezpiecza wyłącznie potrzeby szpitala.

Szpital dzięki środkom pozyskanym z Funduszy Europejskich zakupił sporo nowoczesnej aparatury. Dzięki temu w placówce nie tylko można wykonać więcej badań diagnostycznych czy przesiewowych, ale także zastosować nowoczesne technologie z zakresu cytogenetyki molekularnej i biologii DNA. Środki z Unii Europejskiej pozwolą na rozszerzenie zakresu wykonywanych przez Szpital badań genetycznych zarówno w zakresie wrodzonych chorób o podłożu genetycznym, jak i chorób nowotworowych. Pracownia planuje także wprowadzenie kolejnej techniki RT-PCR (real time PCR – technika bardzo czuła, umożliwiająca wykrycie nawet jednej kopii badanego genu w czasie rzeczywistym) obok prowadzonej techniki pozwalającej na wykrycie genów

fuzyjnych metodą FISH (pozwala na wykrycie w badanym materiale genetycznym określonej sekwencji DNA za pomocą fluorescencyjnych sond DNA). Wszystkie te nowoczesne rozwiązania i technologie ulokowane zostały w przebudowanych pomieszczeniach medycznej części szpitala. W obiekcie zmodernizowano sieć wodno-kanalizacyjną i wykonano instalację przeciwpożarową. Roboty instalacyjne dotyczyły także sieci gazowych, gazów medycznych, centralnego ogrzewania czy też wentylacji i klimatyzacji.

Inwestycja w zdrowie przyszłych pokoleń

Szacuje się, iż dzięki realizacji projektu rocznie z usług zdrowotnych świadczonych przez szpital skorzysta niemal 56 tys. młodych pacjentów z całego województwa.

— Realizowany przez Uniwersytecki Szpital Dziecięcy projekt to przede wszystkim wzmocnienie opieki zdrowotnej dzieci i młodzieży z naszego regionu — mówi **Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski**. — To nie tylko inwestycja w sprzęt medyczny, ale także w profilaktykę, co ma kluczowe znaczenie dla zdrowego społeczeństwa.

MATERIAŁ INFORMACYJNY

Z ogromnym żalem i smutkiem żegnamy prof. dr hab.n.med.

Elżbietę Starosławską

Dyrektor Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej
im. św. Jana z Dukli.

Rodzinie oraz Najbliższym
składam wyrazy głębokiego współczucia.
Poseł na Sejm RP Przemysław Czarnek

n429

Wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Pani Profesor dr hab. n. med.

ELŻBIETY STAROSŁAWSKIEJ

Dyrektor Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej
im. św. Jana z Dukli w Lublinie

Rodzinie i Bliskim

składają
Dyrekcja i Pracownicy Samodzielnego Publicznego
Szpitala Klinicznego Nr 4 w Lublinie



n427

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy
wieloletniego pracownika Samodzielnego Publicznego
Szpitala Klinicznego Nr 4 w Lublinie

Prof. dr hab. n. med.

STANISŁAWA KLONOWSKIEGO,

twórcę Kliniki Otolaryngologii i Onkologii Laryngologicznej,
wieloletniego zastępcę kierownika tej Kliniki.

Rodzinie

wyrazy głębokiego współczucia
składają
Dyrekcja i Pracownicy SPSK Nr 4 w Lublinie



n428

„Nie umiera ten, kto trwa w sercach i pamięci żywych”

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy
wiadomość o śmierci

Pani Prof. Dr Hab. N. Med.

ELŻBIETY STAROSŁAWSKIEJ

wybitnej lekarz onkolog oraz wieloletniej
Dyrektor Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej
im. św. Jana z Dukli w Lublinie.

Profesor Elżbieta Starosławska była nie tylko znakomitą
specjalistą w dziedzinie onkologii, ale także wyjątkową osobą
o wielkim sercu. Jej oddanie pacjentom, zaangażowanie
w rozwój nauki oraz poświęcenie dla dobra innych stanowiły
inspirację dla wielu osób.

W tych trudnych chwilach chcielibyśmy wyrazić nasze
najgłębsze kondolencje oraz wyrazy współczucia dla Rodziny
Profesor Elżbiety Starosławskiej oraz wszystkich pracowników
Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. św. Jana z Dukli.
Niech Państwa siła i jedność otoczą Was w tym czasie żałoby.

**Władze, Pracownicy, Studenci
Lubelskiej Akademii WSEI**



n419

KOLEGOM

ANDRZEJOWI KLIMKOWSKIEMU KRZYSZTOFOWI KLIMKOWSKIEMU

Składamy wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

ŻONY i MAMY

Tomasz Drozd
Aleksander Drozd



n431

Wyrazy głębokiego współczucia
oraz szczerę kondolencję
z powodu śmierci

Prof. dr hab. n. med.

ELŻBIETY STAROSŁAWSKIEJ

Dyrektor Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej
im. Świętego Jana z Dukli w Lublinie

składa
Zarząd, Dyrekcja i pracownicy
Nu-Med Centrum Diagnostyki
i Terapii Onkologicznej
Zamość Sp. z o.o.



n426

Z głębokim żalem przyjąłem wiadomość o odejściu

KOBIETY CZYNU OSOBY O WIELKIM SERCU PANI PROFESOR

ELŻBIETY STAROSŁAWSKIEJ

wybitnego lekarza onkologa,
Dyrektora Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej
im. św. Jana z Dukli w Lublinie w latach 2006-2016
oraz 2019-2024

Rodzinie i Bliskim

wyrazy głębokiego współczucia
składa

Jarosław Stawiarski
Marszałek Województwa Lubelskiego



n421

Pani Katarzynie Czerwińskiej

płynące z głębi serca wyrazy współczucia z powodu śmierci

MAMY

składa: Dyrekcja i Pracownicy
Wojewódzkiego Inspektoratu Jakości Handlowej Artykułów
Rolno-Spożywczych w Lublinie

n430

Wyrazy szczerego żalu i współczucia
z powodu śmierci

ŻONY

Panu Andrzejowi Klimkowskiemu

Sędziemu Sądu Okręgowego w Lublinie

składają
Prezes, Dyrektor, sędziowie i pracownicy
Sądu Okręgowego w Lublinie



n422

Z bólem i żalem żegnamy naszą kochaną Przyjaciółkę,

Marysię Berzyńską,

duszę wieloletnich spotkań towarzyskich i uczestniczkę
wspólnych podróży.

K. i M. Harasimiukowie, B. i J. Tarachowie, A. i J. Czarneccy.

n417



NEKROLOGI KONDOLENCJE PODZIĘKOWANIA

*na dzień następny
można zamawiać do 14.00*

Wszystkie informacje
pod nr. tel. 81 46-26-820, 697-770-393

lub
e-mail:
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl

Odeszła profesor Starosławska

4 marca, w godzinach wieczornych, odeszła prof. dr hab. n. med. Elżbieta Starosławska, dyrektorka i inicjatorka Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. Świętego Jana z Dukli w Lublinie

Elżbieta Starosławska urodziła się w 17 sierpnia 1952 roku w Jarosławiu. Studiowała na Akademii Medycznej w Lublinie. W 2013 roku uzyskała tytuł profesora. Smutną informację o śmierci wybitnej profesor jako pierwsi przekazali ojcowie Bernardyni. Informację potwierdził rzecznik prasowy Urzędu Marszałkowskiego województwa lubelskiego, które sprawuje pieczę nad Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej.

Prof. Starosławska od 2006 do 2016 roku kierowała Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. św. Jana z Dukli w Lublinie. Odeszła z powodu konfliktów z ówczesnymi władzami województwa. Od 2019 roku ponownie objęła stery tej lecznicy. W grudniu 2011 we-



Znaną onkolożkę żegnają ludzie z całej Polski

FOT. DW

szła w skład Rady Naukowej przy Ministrze Zdrowia. W latach 2002-2015 z przerwami i od 2017 była konsultantką wojewódzką w dziedzinie onkologii klinicznej.

To z jej inicjatywy powstało Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej im. Świętego Jana z Dukli w Lublinie. Starosławska zasłynęła w dziedzinie medycyny i na Lubelszczyźnie. To między innymi:

- 2007 – Lublinianka Roku
- 2011 – Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski „za wybitne zasługi w pracy

naukowo-badawczej w dziedzinie nauk medycznych, za osiągnięcia w działalności organizacyjnej”

- 2012 – Medal Prezydenta Lublina
- 2012 – Medal Wojewody Lubelskiego
- 2015 – honorowe obywatelstwo Jarosławia
- 2021 – Ambasador Województwa Lubelskiego
- 2023 – Złoty Medal „Zasłużony dla Nauki Polskiej Sapientia et Veritas”
- Order Świętego Sylwestra

Z wielkim smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

Pani Profesor

ELŻBIETY STAROSŁAWSKIEJ

wybitnej onkolog, wieloletniej dyrektorki Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej. Osoby pełnej wiary w Boga i drugiego człowieka. Poświęcającej swoje życie, by ratować i dawać nadzieję w najtrudniejszych momentach.

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

oraz

WSZYSTKIM BLISKIM

składa

Zbigniew Ziobro
Poseł na sejm RP



n418

**Patrykowi i Danielowi
Starosławskim**

oraz

całej Rodzinie

Wyrazy głębokiego współczucia
i słowa otuchy po śmierci

MAMY

Pani Prof. dr hab. n. med.

Elżbiety Starosławskiej

Dyrektor Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej
im. św. Jana z Dukli

składają

Pracownicy Centrum Onkologii Ziemi Lubelskiej
im. św. Jana z Dukli



n425

Czasem brak jednej osoby sprawia, że świat здаje się wyludniony ...

Z ogromnym smutkiem i żalem przyjęliśmy informację
o nagłej śmierci

Naszej Drogiej Koleżanki

JOANNY KLIMKOWSKIEJ

Naczelnika Wydziału Administracyjno-Gospodarczego
wieloletniego pracownika Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego
Narodowego Funduszu Zdrowia

Łącząc się w bólu i żalobie chcielibyśmy
okazać wsparcie
i wyrazić współczucie

**Rodzinie, Najbliższym
i wszystkim dotkniętym tą stratą.**

Pogrążeni w smutku
Dyrekcja i Pracownicy
Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego
Narodowego Funduszu Zdrowia



n424

Urośnie wielki gmach starostwa

Trochę to trwało, ale w końcu wiadomo kto wybuduje wielki gmach starostwa powiatowego w Białej Podlaskiej. Zgłosiło się pięć firm, również dużych graczy z branży, ale wygrała ta lokalna.

4- kondygnacyjny budynek o powierzchni użytkowej ponad 5,6 tys. mkw. ma stanąć na parkingu przy ulicy Narutowicza, tuż przy obecnej siedzibie. Ogłoszony w marcu ubiegłego roku przetarg kilka razy był przedłużany. W końcu, 27 października nastąpiło otwarcie ofert. Zgłosiło się pięciu chętnych.

Ale wykonawcę urzędnicy powiatu wybrali dopiero kilka dni temu. To konsorcjum lokalnych firm: PNB Budownictwo oraz PNB Pawła Niczyporka, które zainkasuje



FOT. BIP POWIAT BIALSKI / MAT. PRZETARGOWE

za to ponad 42 mln zł. Na przykład, budowlany gigant-Strabag chciał za roboty 50,5 mln zł. Jak zapowiada starosta Mariusz Filipiuk (PSL) umowa ma być podpisana za kilka dni. Wiadomo, że samorząd ma już w kieszeni 20 mln zł dofinansowania na ten cel z rządowego programu Polski Ład. – Na resztę trzeba będzie wziąć kredyt- zapowiada starosta. Ale zielone światło musi dać rada powiatu.

O niekomfortowych warunkach w obecnej siedzibie mówiło się już od dawna. W tym obiekcie typu „Lipsk” z 1982 roku latem jest za gorąco, a zimą wieje chłodem. Z budynku w ubiegłym roku wyprowadził się oddział Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego. Budowa nowego gmachu ma potrwać do 2026 roku.

(EB)

Przetargu nie było, ale kamień węgielny wmurowano

Gdy wmurowano kamień węgielny pod tę inwestycję, przetargu jeszcze nie było. Dopiero teraz wiadomo kto wybuduje nowy pawilon przy Domowym Szpitalu w Białej Podlaskiej. Przy tej placówce Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego ma powstać zakład opiekuńczo-leczniczy z myślą o pacjentach, którzy wymagają całodobowego wsparcia. Pierwszą cegłę wmurowano jeszcze w październiku ubiegłego roku, tuż przed wyborami parlamentarnymi. Chociaż wówczas nie rozpisano nawet przetargu, nie przeszkodziło to lokalnym działaczom głównie związanym z PiS pokazać się na tej uroczystości. Podlegającym pod Urząd Marszałkowski w Lublinie szpitalem od lipca ubiegłego roku kieruje Artur Kozioł (PiS). – Na szpitalnych oddziałach specjalistycznych mamy pacjentów, którzy hospitalizacji nie wymagają, ale opieki tak i w ten sposób blokują miejsca innym. Dlatego liczymy, że rozbudowa ZOL zwiększy dostępność na naszych szpitalnych oddziałach- tłumaczył w październiku Kozioł.



FOT. ARCHIWUM EB

Przetarg na inwestycję rozpisano dopiero w listopadzie. Nowy pawilon ma być połączony z istniejącym od 2017 roku Domowym Szpitalem, który zajmuje się m.in. paliatywno-hospicyjną opieką. Oferuje 40 miejsc, a kolejka oczekujących jest długa. W nowym skrzydle znajdzie się dodatkowych 30 łóżek. Kilka dni temu, szpital otworzył złożone

oferty. Zgłosiło się 7 firm. Wygrał Dombud z Białej Podlaskiej, który wycenił swoje prace na blisko 7 mln zł. To wykonawca, który kilka lat temu odpowiadał za budowę gmachu Domowego Szpitala przy ulicy Spółdzielczej. Bialska placówka dostała na inwestycję dofinansowanie z Polskiego Ładu. Zgodnie z umową, nowy pawilon ma powstać za 13 miesięcy. (EB)

R E K L A M A

Krzczonów, dnia 8 marca 2024 r.

WÓJT GMINY KRZCZONÓW

OGŁOSZENIE

o podjęciu przez Gminę Wysokie uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Wysokie dla lokalizacji elektrowni wiatrowych w granicach części obrębów Antoniówka, Jabłonowo, Maciejów Nowy i Rezerwa

Na podstawie art. 6c ustawy z dnia 20 maja 2016 r. o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych (Dz. U. z 2021 r. poz. 724 z późn. zm.) Wójt Gminy Krzczonów zawiadamia o podjęciu przez Radę Gminy Wysokie Uchwały Nr LI/407/2024 z dnia 21 lutego 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Wysokie dla lokalizacji elektrowni wiatrowych w granicach części obrębów Antoniówka, Jabłonowo, Maciejów Nowy i Rezerwa oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Przedmiotem opracowania planu miejscowego jest wskazanie nowych terenów pod lokalizację urządzeń wytwarzających energię z odnawialnych źródeł energii – elektrowni wiatrowych wraz z ich strefami ochronnymi oraz tworzyszczą infrastrukturą techniczną i komunikacyjną.

Gmina Krzczonów w rozumieniu ww. ustawy stanowi gminę pobliską dla planowanej inwestycji, o jakiej mowa w art. 2 pkt 5) tejże ustawy. Zakres planu obejmuje obszar przedstawiony na załączniku graficznym do uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia ww. planu, który dostępny jest do wglądu w Urzędzie Gminy Wysokie, 23-145 Wysokie, ul. Nowa 1 oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Wysokie pod adresem: <https://ugwysokie.bip.lubelskie.pl/index.php?id=68> (w zakładce BIP – Prawo miejscowe - Uchwały Rady Gminy).

Zgodnie z ogłoszeniem/obwieszczeniem Wójta Gminy Wysokie z dnia 4 marca 2024 r. osoby zainteresowane mogą składać wnioski do ww. planu oraz do prognozy oddziaływania na środowisko, sporządzanej na potrzeby dokumentu, w terminie do 21 dni od dnia ukazania się ww. ogłoszenia/obwieszczenia, w formie pisemnej na adres: Urząd Gminy Wysokie ul. Nowa 1, 23-145 Wysokie, lub w formie elektronicznej za pomocą środków komunikacji publicznej z wykorzystaniem adresu e-mail: sekretariat@ugwysokie.pl lub za pomocą platformy ESP.

Wnoszący wnioski podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby, oraz adres poczty elektronicznej, o ile taką posiada, a także wskazuje, przedmiot wniosku oraz oznaczenia nieruchomości, której dotyczy, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Wysokie.

Wójt Gminy Wysokie poinformował również o spotkaniu otwartym w Gminnym Ośrodku Kultury w Wysokim przy ul. Rynek Jabłonowski 3 23-145 Wysokie w formie spotkania bezpośredniego, które odbędzie się dnia 14 marca 2024 r. o godzinie 16.00 oraz o spotkaniu otwartym w formie prowadzonej za pomocą środków porozumiewania się na odległość, umożliwiających zabieranie głosu, zadawanie pytań i składanie uwag w formie zapisu tekstowego za pośrednictwem platformy komunikacyjnej, udostępnionej pod adresem: <https://zoom.us/j/98784973054pwd=Q2MyaEd0TW1SQTN0d2hJVkJoMFINDz09>, które odbędzie się w dniu 18 marca 2024 roku o godzinie 16.00.

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych znajduje się na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Krzczonów pod adresem: <https://ugkrzczonow.bip.lubelskie.pl/index.php?id=194>

Wójt Gminy Krzczonów

in527

Wystąpił z PiS. Powalczy o prezydenturę

WYBORY 2024 Przez cztery lata pilnował miejskich inwestycji jako zastępca prezydenta Dariusza Stefaniuka (PiS). Teraz, Adam Chodziński, po wystąpieniu z klubu PiS, chce rządzić miastem jako bezpartyjny prezydent. W tym wyścigu ustawiło się już czterech kandydatów.

Chodziński jako ostatni z nich ruszył oficjalnie z kampanią wyborczą, chociaż jego banery wiszą w mieście już od kilku tygodni. To rozpoznawalna twarz w Białej Podlaskiej, bo w polityce istnieje już od kilkunastu lat. To jego trzecia próba ubiegania się o fotel prezydenta miasta. W 2010 roku był kandydatem Platformy Obywatelskiej. – Ludzie chcą mieć wybór, dlatego startujemy. Nie jestem tu po to, by się zachłysnąć władzą, ale by demokracją się dzielić – przekonuje. W tej kadencji Chodziński zasiada w radzie miasta. Kilka miesięcy temu wystąpił z klubu PiS i jeszcze z dwójką radnych zawiązał klub radnych niezależnych.

Gdy w latach 2014-2018 pilnował inwestycji za czasów prezydenta Dariusza Stefaniuka (PiS), drugim zastępcą był Michał Litwiniuk, obecny prezydent miasta, który stara się teraz o reelekcję. – Nad wieloma inwestycjami, które dokończył obecny prezydent, pracowałem w poprzedniej kadencji. To choćby most w parku, nowy układ komu-



FOT. EB

nikacyjny na tym terenie, brama koszarowa czy remont amfiteatru. Proces inwestycyjny wiązał się z licznymi spotkaniami i pracą nad fiskalną oraz wnioskami do urzędu marszałkowskiego - przypomina kandydat, który teraz pracuje jako zastępca kanclerza na Akademii Białskiej.

Jeszcze niedawno był dyrektorem szpitala w Białej Podlaskiej, ale marszałek województwa go odwołał z uwagi na „utrata zaufania”. – Nie mam się czego wstydić, jeśli chodzi o poprzednią kadencję. Potrzeba było na przykład 2 lata by ruszyć z budową ścieżek rowerowych. Pamiętam, jak podpisałem ponad 100 aktów

notarialnych, bo proces inwestycyjny trwa – zauważa. Dlatego w ocenie Chodzińskiego, nie można „gumkować historii”. – Nie pozwolę, by prezydent manipulował i wprowadzał w błąd mieszkańców- podkreśla.

Doświadczenie uważa za swoją mocną stronę. – Jestem w stanie w poniedziałek o godz. 7.30 stawić się w urzędzie i zacząć pracę. Naczelnicy wydziałów ratusza mają ogromną wiedzę i im się też należy wolność w zabieraniu głosu- zaznacza bezpartyjny radny. W swoim programie wyborczym proponuje m.in. bezpłatną komunikację miejską, strefę płatnego parkowania w centrum, powołanie prezy-

denckiej rady przedsiębiorczości czy wykorzystanie potencjału budowanej autostrady A2.

Z jego komitetu do rady kandyduje m.in. Marcin Dudziński, współzałożyciel stowarzyszenia Orzechówek. Ostatnio zasłynął, gdy walczył o powtórkę głosowania w ubiegłorocznej edycji budżetu obywatelskiego. – Czas wziąć sprawy w swoje ręce. Społeczność mojego osiedla mnie namawiała – przyznaje Dudziński. W kilku edycjach budżetu obywatelskiego udało mu się wspólnie z radnymi przygotować zwycięskie projekty na osiedlu Orzechowa. – Zrobiliśmy mnóstwo rzeczy, inwestycji, miejsc rekreacji, inicjatyw prospołecznych. Społeczność osiedla staje się rodziną. Dlatego kandyduję, by mieć realny wpływ na te działania – tłumaczy.

Oprócz Adama Chodzińskiego, w wyborach na prezydenta startują: Bogusław Broniewicz z Białej Samorządowej, Dariusz Litwiniuk z PiS i Michał Litwiniuk, obecny prezydent. Chociaż należy do PO, to kandyduje z własnego komitetu.

(EB)

Trzecia Droga chce odbić sejmik. Sosnowski liczy na władzę z KO

WYBORY 2024 Trzecia Droga chce odbić sejmik województwa lubelskiego z rąk PiS. Ale nie sama. – Północna część regionu jest niedoceniana, a wręcz ograbiana przez obecne władze województwa – uważa Sławomir Sosnowski, lider listy Trzeciej Drogi w okręgu bialskim.

Ewelina Burda

Był marszałkiem województwa w latach 2014–2018. Ale później to PiS przejęło władzę, zdobywając aż 18 mandatów. Sosnowski pozostał radnym, a marszałkiem został Jarosław Stawiarski. – Gdy rządaliśmy, środki trafiały w różne miejsca województwa, a dzisiaj cała koncentracja to centrum województwa i Kraśnik, czyli okręg wyborczy pana marszałka Stawiarskiego – punktuje Sławomir Sosnowski, którego Trzecia Droga wystawiła na „jedynekę” do sejmiku z okręgu bialskiego. Na co dzień, były marszałek mieszka pod Radzyniem Podlaskim, gdzie prowadzi duże gospodarstwo rolne. – Znam potrzeby mieszkańców powiatu bialskiego. Na pewno będziemy wspólnie walczyć, by w końcu północna część regionu była doceniona, bo obecne władze wręcz ją ograbiają – stwierdza polityk PSL. W styczniu, wytknął nieudolność samorządu województwa w pozyskaniu milionów na remonty dróg z Funduszy Europejskich dla Polski Wschodniej. Do podziału było 2 mld 374 mln zł. Ale dotacji nie otrzymał żaden z czterech wniosków złożonych przez urząd marszałkowski. Wszystkie zostały ocenione negatywnie. – Straciliśmy blisko pół miliarda złotych na drogi. Na przykład niedawno jechałem drogą w Strzaskach. Tam są 20-centymetrowe wyłomy. To jest niebezpieczne. Gdy byliśmy u władzy, pozyskiwaliśmy środki również z innych programów, nie tylko unijnych – przypomina Sosnowski. Marszałek Jarosław Stawiarski nie ukrywał zdziwienia rozstrzygnięciem konkursu i zapowiedział odwołanie. – Dziwnie to się zbiega ze zmianą ekipy rządzącej, bo ocena została zrobiona już pod auspicjami nowego rządu i nowego ministra – komentował.

W obecnym układzie sił, PSL ma 7 mandatów w sejmiku. – Mam nadzieję, że PiS w tych wyborach nie zdobędzie już tytułu mandatów, jak



ma obecnie, bo po prostu nie zasługuje na to – nie przebiega w słowach były marszałek. – Musimy działać by zdobyć jak najwięcej mandatów. Samodzielnie rządzić się raczej nie da, liczę, że wspólnie z Koalicją Obywatelską uzyskamy większość – tłumaczy Sosnowski.

Zupełnie inaczej wygląda to w powiecie bialskim, gdzie PSL rządzi z PiS-em. A dokładniej, starosta Mariusz Filipiuk to przedstawiciel ludowców, a jego zastępca to Janusz Skólimowski z PiS. – W tej kadencji PSL ma 12 radnych w powiecie. Mogliśmy rządzić samodzielnie, ale zdecydowaliśmy zaprosić do współpracy wszystkie środowiska z rady, zarówno z PiS jak i z Porozumienia Samorządowego. Dzięki temu możemy się dziś pochwalić blisko 300-milionowym budżetem – stwierdza starosta Mariusz Filipiuk, który również startuje w nadchodzących

wyborach. Niespodzianką na liście Trzeciej Drogi w powiecie bialskim jest Wiesław Panasiuk z PSL. Przez ostatnie 26 lat był wójtem gminy Biała Podlaska. Ale ogłosił, że tym razem w tym wyścigu nie weźmie udziału. – Zdecydowałem jednak, żeby swoje doświadczenie i rozważę przenieść do rady powiatu. Chcę to wykorzystać do dalszego rozwoju gminy – stwierdza Panasiuk. – W gminie to była misja do spełnienia. Ale z samorządem nie chcę się rozstawać, bo mam jeszcze potencjał do wykorzystania – tłumaczy wójt. Mieszkańcy powiatu bialskiego 7 kwietnia wybierać będą 23 radnych.

KANDYDACI TRZECIEJ DROGI DO RADY POWIATU BIALSKIEGO:

OKRĘG 1 (Janów Podl., Leśna Podl., Konstantynów)
Ilona Niewęgłowska (K)
Jarosław Stasiuk (L)
Zdzisław Bożemój (J)
Mariusz Ochlik (J)

Beata Spychel
OKRĘG 2 (Miasto Terespol, Kodeń, Rokitno, Terespol gmina, Zalesie)
Tomasz Andrejuk (K)
Elżbieta Iwaniuk (Tg)
Mariusz Łukaszuk (R)
Kołodyński Wojciech (Z)
Jolanta Oleszczuk (Tm)
Małgorzata Rychlik (Tm)
Marcin Lubeńczuk
OKRĘG 3 (Sławatycze, Sosnówka, Tucznia, Wisznice)
Mariusz Kiciński (T)
Karol Żarkiewicz (S)
Paweł Zaleszczyk (W)
Anna Sozoniuk (Si)
Renata Fedorowicz (T)
OKRĘG 4 (Łomazy, Piszczac, Rossosz)
Paweł Stefaniuk (P)
Mateusz Majewski (R)
Wiesław Bańkowski (Ł)
Ewelina Wołosowicz (Ł)
Ewelina Krześniak (P)
OKRĘG 5 (Drelów, Międzyrzec Podl. Gmina)
Mariusz Filipiuk (D)
Marek Sulima (Mg)
Justyna Kołodziejczuk
Teresa Kokoszkiewicz
Magdalena Semeniuk
OKRĘG 6 (Międzyrzec Miasto)
Romuald Pietrosiuk
Zbigniew Łaziuk
Karolina Filipiuk
Emilia Kaszyńska
Artur Grzyb
OKRĘG 7 (Biała Podl. Gmina)
Czesław Pikacz
Arkadiusz Maksymiuk
Wiesław Panasiuk
Agnieszka Sęczyk
Grażyna Majewska

KANDYDACI DO SEJMIKU Z OKRĘGU BIALSKIEGO:
Sławomir Sosnowski
Marek Uss
Renata Rychlicka – Korneluk

Spółdzielnia Mieszkaniowa im. Jana Zamoyskiego w Zamościu

22-400 ZAMOŚĆ ul. Wyszyńskiego 50B tel. 0-84/62 73 606
http://www.smjz-zamosc.pl
Email: sekretariat@smjz.zamosc.pl

Ogłasza przetarg nieograniczony na:

„WYMIANĘ TRZECH DŹWIGÓW TOWAROWO - OSOBOWYCH w budynkach mieszkalnych przy ul. Zamoyskiego 48, ul. Wyszyńskiego 41, ul. Wyszyńskiego 50A w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej im. Jana Zamoyskiego w Zamościu”

Termin realizacji zamówienia: **17.12.2024 r.**

Warunkiem udziału w przetargu nieograniczonym jest wniesienie wadium w wysokości: **40 000,00 zł (słownie: czterdzieści tysięcy złotych zero groszy)**

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę oznaczoną „WYMIANA TRZECH DŹWIGÓW TOWAROWO - OSOBOWYCH” należy składać w Spółdzielni Mieszkaniowej im. Jana Zamoyskiego w Zamościu ul. Wyszyńskiego 50B, I piętro, sekretariat, pokój 122/

Termin składania ofert upływa w dniu **22.03.2024 r. o godz. 11.00**
Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego w dniu **22.03.2024 r. o godz. 12.00** (pokój 123).

W przetargu nieograniczonym mogą wziąć udział Wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w „Regulaminie, Dział Czwarty, Rozdział II, Udzielanie zamówień na roboty budowlane, dostawy i usługi w Spółdzielni Mieszkaniowej im. Jana Zamoyskiego w Zamościu” oraz specyfikacji warunków zamówienia. Zainteresowani oferenci mogą odebrać dokumentację przetargową w siedzibie Spółdzielni /pokój 211-212/.

ZAMAWIAJĄCY ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO:

- swobodnego wyboru oferty,
- zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.

Wyniki przetargu nieograniczonego zamieszczone zostaną na tablicy ogłoszeń w siedzibie Zamawiającego i na stronie internetowej.

in537

O B W I E S Z C Z E N I E

Syndyk masy upadłości Małgorzaty Ulanowskiej zaprasza do składania ofert na zakup:

1. Udziału w wysokości ½ w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego położonego w Chełmie przy ul. Aleja Żołnierzy I Armii Wojska Polskiego 19, numer lokalu 180 o powierzchni według pomiaru inwentaryzacyjnego 34,58 m² z przynależną piwnicą o powierzchni 5,88 m² (według KW łączna powierzchnia wynosi 39,8 m²) dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Chełmie, VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą LU1C/00039306/9. Oferowana cena nie może być niższa niż 38 000,00 złotych. Wymagane wadium 4 000,00 złotych

2. Udziału w wysokości ½ w prawie własności niezabudowanej działki gruntu numer 30/5 położonej w Chełmie przy ul. Wolwinów dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Chełmie VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer LU1C/00058278/2. Minimalna cena nie może być niższa niż 34 000,00 złotych. Wymagane wadium 4 000,00 złotych

Opis i oszacowanie nieruchomości dostępne wyłącznie w dni robocze w biurze syndyka ul. Bursaki 14 pokój 31, 20-150 Lublin w godzinach od 10-14. Informacji udziela Pan Krzysztof Nastulak tel. 601-511-606.

Warunkiem koniecznym do rozpoznania oferty jest uiszczenie wadium na rachunek bankowy Kancelarii Doradcy Restrukturyzacyjnego numer 07 8025 0007 0710 4910 3000 0010

WAŻNA OFERTA POWINNA ZAWIERAĆ:

1. Nazwisko oferenta z adresem /nazwą firmy z adresem siedziby i statusem prawnym/
2. Adres do doręczenia korespondencji
3. Oferowaną cenę, która nie może być niższa niż cena wywoławcza, sposób zapłaty i termin zapłaty
4. Dane osób upoważnionych do reprezentowania oferenta wraz z ewentualnymi pełnomocnictwami i dokumentacją wskazującą legitymację wskazanych osób do reprezentowania oferenta/odpis z KRS-u lub innych właściwych rejestrów/
5. Dowód wpłaty wadium.
6. Zobowiązanie nabywcy do pokrycia kosztów, opłat i podatków związanych z zawarciem umowy sprzedaży.
7. W wypadku, gdy oferentem będzie cudzoziemiec, stosowne promesy lub zezwolenia na nabycie nieruchomości w Polsce o ile są one wymagane po stronie oferenta
8. Oświadczenie, że nie zachodzą przesłanki określone w art. 157a ust. 1 i 2 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze.
9. Oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem prawnym i faktycznym przedmiotu sprzedaży oraz, że przyjmuje go bez zastrzeżeń i nie będzie dochodził w przyszłości żadnych roszczeń z tego tytułu, jak i wyrażenie zgody na wyłączenie rękojmi za wady fizyczne i prawne na zasadzie art. 558§1 KC.

Sporządzone w języku polskim pisemne zapieczętowane oferty należy składać do dnia 22 marca 2024 r. w kancelarii syndyka w Lublinie ul. Bursaki 14 pokój 31, 20-150 Lublin dopiskiem „oferta na zakup nieruchomości sygn. akt LU15/GUP-s/464/2023”

Syndyk zastrzega sobie prawo do odstąpienia od sprzedaży bez podawania przyczyn na każdym etapie postępowania.

in531

Przeznacz 1,5% podatku na Bractwo Miłosierdzia im. św. Brata Alberta w Lublinie i czyn z nami DOBRO

1,5% Twojego podatku

Ma ogromną moc

KRS 0000 135 612

www.albert.lublin.pl

in22990



FOT. BAS

Wspólnie będą popularyzować i utrwalać pamięć o Marszałku Józefie Piłsudskim

Powiat Parczewski i Związek Piłsudczyków Rzeczypospolitej Polskiej Okręg Lubelski wspólnie będą popularyzować i utrwalać pamięć o Marszałku Józefie Piłsudskim oraz wychowywać młodzież w duchu patriotyzmu i obywatelskiego oddania Ojczyźnie. Stosowne porozumienie o współpracy podpisali gen. bryg. zw. Leszek Kalinowski i Janusz Hordejuk, starosta parczewski.

Krzysztof Basiński

Powiat parczewski to kolejny samorząd w województwie lubelskim, po: Wisznicach, Milanowie, Lublinie i Gminie Niemce, który podpisał z Piłsudczykami deklarację o współpracy.

– Powiat parczewski to wyjątkowy region na naszym terenie, który odznaczał się w czasie walk niepodległościowych w 1914 roku i w 1920 roku. Poniósł wielki wysiłek także w czasie powstania styczniowego. Dzisiaj mogły powstańców oraz żołnierzy walczących w I wojnie światowej, a także w wojnie przeciwko bolszewikom rozsiane są po całym powiecie. Pan starosta

i Urząd dbają o pomniki i miejsca pamięci, my również – mówi gen. bryg. zw. Leszek Kalinowski, prezes Związku Piłsudczyków Rzeczypospolitej Polskiej Towarzystwa Pamięci Józefa Piłsudskiego Okręg Lublin. – Podpisaliśmy bardzo ważny dokument o współpracy. Będziemy razem pamiętać o tych miejscach, razem będziemy mówić o tym społeczeństwu i naszej kochanej młodzieży – dodaje gen. Kalinowski.

– To uroczysta chwila – wyznaje Janusz Hordejuk, starosta parczewski. – Zawarliśmy i podpisaliśmy porozumienie między Powiatem Parczewskim, a Związkiem Piłsudczyków w celu dalszej współpracy

w przyszłych latach, jeśli chodzi o pielęgnowanie tradycji historycznych i zaangażowanie w ten proces młodzieży Powiatu Parczewskiego – dodaje J. Hordejuk.

Podczas uroczystości, która odbyła się w środę w siedzibie Związku Piłsudczyków Rzeczypospolitej Polskiej Towarzystwa Pamięci Józefa Piłsudskiego Okręg Lublin przy ul. 3-go Maja starosta Hordejuk decyzją Zarząd Krajowego został uhonorowany Brązowym Krzyżem Honorowym Związku Piłsudczyków RP.

– Jestem bardzo dumny z tego wyróżnienie i czuję się zobowiązany do godnego reprezentowania Związku Piłsudczyków, również do

ściślego zaangażowania we współpracę – wyznał starosta Janusz Hordejuk.

Spotkają się z okazji 36. rocznicy utworzenia Związku Piłsudczyków i imienin Marszałka

Już za dwa tygodnie, 23 marca w Sali Kolumnowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego odbędzie się Zjazd Krajowy Związku Piłsudczyków. Do Lublina przyjadą władze Związku, a także prezesi 30 okręgowych organizacji. Podczas spotkania z okazji 36. rocznicy utworzenia Związku Piłsudczyków RP, a także

przypadających kilka dni wcześniej imienin Marszałka uczestnicy Zjazdu podsumują miniony, 2023 rok, a także będą rozmawiali o przyszłości.

Honorowy patronat nad wydarzeniem objął wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz, szef Ministerstwa Obrony Narodowej, który jeśli nie zatrzymają go w stolicy inne pilne obowiązki, przyjedzie na zjazd. Na 24 marca zaplanowano z kolei mszę świętą w archikatedrze lubelskiej (11:30), po której w asyście orkiestry Związku Piłsudczyków Okręg Lublin nastąpi przemarsz kolumny na plac Litewski, gdzie pod pomnikiem Marszałka Józefa Piłsudskiego złożone zostaną kwiaty i wieńce.

Słodki weekend w Zamościu. Czekoladowy festiwal potrwa trzy dni

Czekolada w tabliczkach, w formie pralin albo do picia. Czekoladowe fontanny i czekoladowe wypieki. To wszystko będzie do skosztowania i kupienia w najbliższy weekend w Za-

mościu. Od piątku do niedzieli (8-10 marca) na Rynku Wielkim potrwa Festiwal Czekolady.

Poza stoiskami, na których swoją ofertę wystawią producenci rzemieślniczych czekolad z całej Polski, przygotowane zo-

staną też inne atrakcje. Na piątek (start o godz. 15) zaplanowano m.in. prezentację zdobienia i degustację tortu z okazji Dnia Kobiet (godz. 17).

W sobotę i niedzielę również nie zabraknie rozrywek (w godz.

10-18). Będą liczne warsztaty, np. tworzenia cukrowych figurek i zdobienia pierników, będzie można wykonać własną czekoladę w tabliczce albo czekoladowe lizaki.

AK

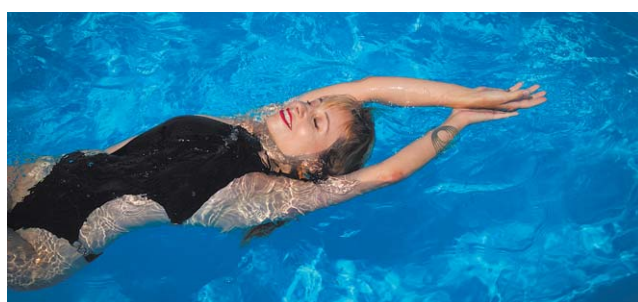


FOT. PIXABAY.COM

Dzień Kobiet na sportowo. Panie ćwiczą za pół darmo

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Zamościu ma prezent dla wszystkich przedstawić: piękną. Z okazji Dnia Kobiet w piątek, 8 marca oferuje im swoje obiekty z 50-procentową zniżką.

Za pół ceny do kupienia będą normalne bilety wstępu na basen, siłownię i do grot solnej. Co ważne, w ramach tej promocji mają nie obowiązywać limity czasowe.



Panowie nie powinni się czuć poszkodowani. Bo z okazji Dnia Mężczyzny dla nich taka sama oferta będzie obowiązywała w niedzielę, 10 marca.

AK

Kobiety kobietom. To będzie ciekawy dzień w domu kultury

Stowarzyszenie Lokalnie i Globalnie szykuje wiele atrakcji z dla pa z okazji ich święta. Ale nie w piątek 8 marca, tylko dzień później, w Zamojskim Domu Kultury w ramach wydarzenia „Kobiety kobietom”. Między godz. 11 a 17 w ZDK przy ul. Partyzantów wydarzy się naprawdę wiele. Każda uczestniczka imprezy będzie mogła nauczyć się robić profesjo-

nalny make up i skorzystać z porad na temat doboru stroju na różne okazje. Będzie nauka robienia sobie atrakcyjnych zdjęć, również lekcje taca i pokazy taca brzucha. Zaplanowano również wspólne malowanie toreb i loterię fantową.

AK

Lokalnie i Globalnie imprezę „Kobiety kobietom” organizuje już kolejny rok z rządu

FOT. ZDK/ARCHIWUM





Kryminalistyka w biogospodarce i inne nowości

EDUKACJA Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie kusi nowymi kierunkami

W ramach wczorajszych Drzwi Otwartych uczelnia przygotowała dla zainteresowanych blisko 90 warsztatów, które przygotowują do egzaminu maturalnego. W programie znalazło się również mobilne biuro rekrutacji, fotobudka 360, degustacyjne pokazy, zbiórka karmy

na rzecz Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Lublinie oraz konkurs na hasło promujące świadomą adopcję zwierząt.

Najbardziej interesujące okazały się jednak punkty informacyjne, na których potencjalni studenci mogli bliżej poznać ofertę edukacyjną uczelni. – Od dawna myślę o weterynarii. Bardzo chcia-

łabym się dostać, ale wiem, że konkurencja co roku jest tutaj bardzo duża – mówi Ola, lubelska licealistka. – Na pewno dużo się uczyć, a jeśli chodzi o plan „B”, to stawiałabym na zootechnikę. Na pewno jest z czego wybierać.

W tegorocznej rekrutacji UP ma do zaproponowania 55 kierunków, a w tym kilka nowości. Mowa o bioinfor-

matyce w biogospodarce, informatyce przemysłowej, diagnostyce ekoprzestępczości, zielonych technologiach, survivalu i animacji przyrodniczej oraz kryminalistyce w biogospodarce. O tym ostatnim kierunku mówi Monika Jaskowiak, rzeczniczka uczelni: – Absolwent uzyska zaawansowaną wiedzę na temat zagrożeń biologicz-

nych dla ludzi, zwierząt i roślin oraz pozna różnorodne techniki ich monitorowania i diagnozowania, postępowanie w przypadku ataku bioterrorystycznego. Będzie posiadał wiedzę i pozna proces przygotowania zwierząt do pracy w służbach mundurowych, zasady szkolenia i egzaminowania zwierząt do pracy w służbach, jak też funkcjono-

wanie zakładu karnego oraz znaczenie utrzymania pszczoł w zakładach penitencjarnych i ich wykorzystanie w resocjalizacji osadzonych – wyjaśnia Monika Jaskowiak.

Tegoroczna rekrutacja internetowa na Uniwersytecie Przyrodniczym rozpocznie się 6 maja i potrwa do 14 lipca.

KATARZYNA NAKONIECZNA

Toną w śmieciach. Problemem biurokracja

STARE MIASTO Śmieci wysypujące się z kontenerów i leżące na ulicy. To krajobraz ulicy Furmańskiej, tuż obok Placu Zamkowego. Kiedyś stała tam wiata, jednak jej zły stan wymusił rozbiórkę. Plan na nową jest, jednak do budowy konieczne jest obejście przepisów

O sytuacji poinformował nas jeden z Czytelników. Stara wiata została rozebrana i od roku mieszkańcy muszą radzić sobie bez niej. Kontenery ustawione są „pod chmurką” i dostęp do nich ma każdy. To utrudnia segregowanie i sprawia, że kontenery przepełniają się, a śmieci porzucane są wokoło nich. Kolejnym problemem jest nieprzyjemny zapach unoszący się w okolicy, szczególnie latem. Na miejscu zaczęły pojawiać się szczury. W celu wyjaśnienia tej sprawy, udaliśmy się do ratusza.

– Miasto jest odpowiedzialne za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych, natomiast za budowę wiat śmietnikowych odpowiada zarządca budynku. Pracownik Wydziału Ochrony Środowiska



FOTO: CZYTELNIK

razem z koordynatorem firmy KOMA Lublin przeprowadzili wizję lokalną w zgłoszonym miejscu. Odbiór odpadów realizowany jest w tym miejscu zgodnie z harmonogramem i bez zakłóceń. Jeśli zarządca nieruchomości uzna za konieczne, mogą zostać ustawione

dotatkowe pojemniki na odpady – komentuje Monika Głazik z lubelskiego ratusza.

Jak z kolei wyjaśnił przewodniczący zarządu dzielnicy Stare Miasto Michał Makowski, stara wiata była w bardzo złym stanie i konieczne było jej rozebra-

nie. Nowa wiata była i jest w planie. Ma być większa i zamykana, tak aby nikt poza mieszkańcami nie mógł podrzucić do niej śmieci.

Problemem są przepisy. Większa wiata w ciasnej zabudowie Starego Miasta wymaga uzyskania odstępstwa od panującej zasady minimalnego odstępu od okien budynków. Również rosnące w tym miejscu drzewa są przeszkodą. Dzielnica nie chciała ich wycinać, co poskutkowało koniecznością zmiany projektu wiaty, a to opóźnieniem.

Przewodniczący Makowski przekazuje, że inwestor gotowy jest do działania „od zaraz” i oczekuje jedynie na decyzję ministerstwa zezwalającą na budowę w odstępstwie od prawa. Na miejscu ma zostać przeprowadzona deratyzacja.

ARTUR SIEKACZYŃSKI

O B W I E S Z C Z E N I E

Syndyk masy upadłości Tadeusza Żołnierczuka zaprasza do składania ofert na zakup:

udziału w wysokości 1/2 we własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego numer 24 o powierzchni użytkowej 67,93 m² zlokalizowanym przy ul. Listopadowej 34 w Zamościu wraz z przynależną piwnicą.

Nieruchomość objęta jest księgą wieczystą nr ZA1Z/00088970/6. Minimalna cena zakupu wynosi nie mniej niż 57 000,00 złotych tj. 50% wartości oszacowania. Wymagane wadium 6 000,00 złotych.

Opis i oszacowanie nieruchomości dostępne wyłącznie w dni robocze w biurze syndyka ul. Bursaki 14 pokój 31, 20-150 Lublin w godzinach od 10-14. Informacje pod numerem telefonu 81 743 32 92.

Warunkiem koniecznym do rozpoznania oferty jest uiszczenie wadium na rachunek bankowy numer 37 8025 0007 0710 3290 2000 0010

WAŻNA OFERTA POWINNA ZAWIERAĆ:

1. Nazwisko oferenta z adresem /nazwę firmy z adresem siedziby i statusem prawnym/
2. Adres do doręczania korespondencji
3. Oferowaną cenę, która nie może być niższa niż cena wywoławcza, sposób zapłaty i termin zapłaty
4. Dane osób upoważnionych do reprezentowania oferenta wraz z ewentualnymi pełnomocnictwami i dokumentacją wskazującą legitymację wskazanych osób do reprezentowania oferenta/odpis z KRS-u lub innych właściwych rejestrów/
5. Dowód wpłaty wadium.
6. Zobowiązanie nabywcy do pokrycia kosztów, opłat i podatków związanych z zawarciem umowy sprzedaży.
7. W wypadku, gdy oferentem będzie cudzoziemiec, stosowne promesy lub zezwolenia na nabycie nieruchomości w Polsce o ile są one wymagane po stronie oferenta
8. Oświadczenie, że nie zachodzą przesłanki określone w art. 157a ust. 1 i 2 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze.
9. Oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem prawnym i faktycznym przedmiotu sprzedaży oraz, że przyjmuje go bez zastrzeżeń i nie będzie dochodził w przyszłości żadnych roszczeń z tego tytułu, jak i wyrażenie zgody na wyłączenie rękojmi za wady fizyczne i prawne na zasadzie art. 558§1 KC.

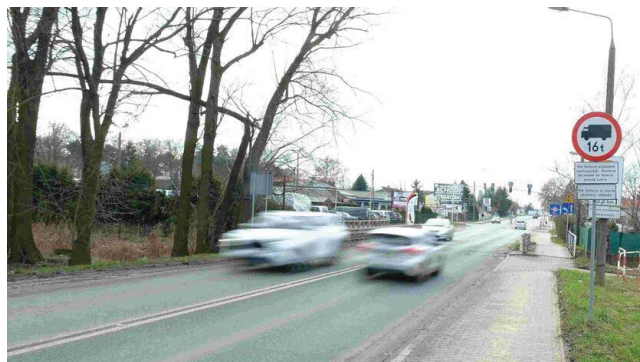
Sporządzone w języku polskim pisemne zapieczętowane oferty należy składać do dnia 27 marca 2024r. do godziny 14.00 w kancelarii syndyka w Lublinie ul. Bursaki 14 pokój 31, 20-150 Lublin dopiskiem „oferta na zakup nieruchomości sygn. akt LU1S/GUp-s/450/2023”.

Syndyk zastrzega sobie prawo do odstąpienia od sprzedaży bez podawania przyczyn na każdym etapie postępowania.

Turystyczna powstanie od nowa

PRZETARG Zarząd Dróg i Mostów w Lublinie ogłosił przetarg na wykonanie projektu przebudowy ulic Turystycznej i części Mełgiewskiej. To dwie kluczowe ulice miasta

Poszukiwany projektant będzie miał za zadanie wykonać kompletną dokumentację i projekt rozbudowy ul. Turystycznej od granicy miasta do ul. Mełgiewskiej oraz 750 metrów ulicy Mełgiewskiej od ul. Frezerów do skrzyżowania z Turystyczną. Razem z ulicami przebudowie podlegać będzie także „podwójne” skrzyżowanie leżące po obu stronach Bystrzycy w okolicy centrum handlowego E.Leclerc.



Dodatkowo do przebudowy przeznaczono także 3 mosty, dwa na Bystrzycy w obrębie wymienione-

go wcześniej skrzyżowania i mały mostek w ciągu ulicy Turystycznej na granicy miasta.

Turystyczna i Mełgiewska mają powstać w zasadzie od nowa. Poza remontem samych ulic, projekt ma zawierać także przebudowę kanalizacji deszczowej, oświetlenia drogowego, sygnalizacji świetlnej oraz budowę chodników i dróg rowerowych. Powstaną też nowe zatoki autobusowe, pętla dla pojazdów komu-

nikacji miejskiej, budynek socjalno-sanitarny dla kierowców autobusów i trolejbusów.

Ulica Turystyczna jest jedną z głównych arterii komunikacyjnych w Lublinie, stanowi część drogi wojewódzkiej nr 822 prowadzącej do węzła Lublin Tatary. Mełgiewska z kolei zaczyna się na skrzyżowaniu z aleją Tysiąclecia i poprzez ul. Metalurgiczną prowadzi w kierunku Świdnika oraz Portu Lotniczego.

Miasto zbieranie ofert rozpocznie 2 kwietnia. Biuro projektowe będzie miało 20 miesięcy na przygotowanie dokumentacji, od daty podpisania umowy. Jak podkreśla ratusz, wykonanie tej inwestycji to kwestia lat a nie miesięcy. Stworzenie projektów jest konieczne, aby można było ubiegać się o fundusze zewnętrzne, z których inwestycja ma zostać sfinansowana.

OPRAC. ARTS

Cohousing, czyli alternatywa dla seniorów

NOWE MIEJSCE Integracja, komfort, bezpieczeństwo oraz samodzielność. Na lubelskim osiedlu LSM powstał nowoczesny obiekt dla seniorów

Katarzyna Zmysłowska

Według CBOS, w 2030 roku, większość gospodarstw jednoosobowych będzie prowadzona przez osoby w wieku powyżej 65 r.ż. Według raportu Komisji Europejskiej, Polska jest w czołówce, jeśli chodzi o kraje z najbardziej zaawansowanym procesem starzenia się społeczeństwa. Lubelski projekt ma być innowacją i alternatywą spełniającą potrzeby seniorów.

Villa Zakątek to projekt przeznaczony dla osób powyżej 55 roku życia. To mieszkania w formie tzw. cohousingu, czyli przestrzeni pozwalającej na prywatność i samodzielność, a przy tym dającej możliwości do inte-



Obiekt znajduje się przy ul. Leszka Czarnego 1 w Lublinie. W każdą środę marca organizowane są dni otwarte

FOT. VILLA ZAKĄTEK

gracji społecznej. Celem projektu jest przeciwdziałanie samotności i wykluczeniu społecznemu osób starszych. Założenia wykorzystywane przez Villę Zakątek opierają się o koncepcję „Blue Zone”,

która zakłada, że aktywność fizyczna, zdrowa dieta, a przy tym podtrzymywanie silnych relacji i więzi społecznych ma bezpośrednie przełożenie na długość i jakość życia seniorów.

– Izolacja społeczna skraca życie seniora o 15 lat. Jest dwukrotnie groźniejsza dla zdrowia niż otyłość. Wraz z poczuciem izolacji pogarsza się sen, podnosi ciśnienie i zwiększa się poziom kortyzolu, czyli hormonu stresu. Obniża się również odporność i zwiększa się ryzyko depresji. Brak kontaktów społecznych zwiększa o 50 proc. ryzyko chorób demencyjnych. Kluczową kwestią dla długowieczności, dobrego samopoczucia, rozwoju, aktywizacji i utrzymania samodzielności seniorów są więzi społeczne, potrzeba przynależności oraz celu i pasji – wylicza Magdalena Sobczak-Solarska, wiceprezes firmy MSCG, która pomogła w uzyskaniu dotacji

norweskich na budowę Villi Zakątek.

Villa to 43 w pełni wyposażone apartamenty, a także wspólne przestrzenie takie jak sala fitness, sala warsztatowa, pralnia z suszarnią, kawiarnia, a także kuchnia połączona z jadalnią, która ma być centrum życia społecznego. Mieszkania zapewniają prywatność i niezależność, ale również możliwość aktywnego uczestnictwa w tworzeniu wspólnoty. Senior ma możliwość korzystania z wielu aktywności, zajęć i warsztatów.

Każdy z apartamentów jest dostosowany do potrzeb osób starszych. W razie potrzeby zapewniona jest pomoc personelu oraz do-

stępne są rozwiązania poprawiające bezpieczeństwo, takie jak przyciski alarmujące obsługę i opaski monitorujące podstawowe funkcje życiowe z możliwością zawiadomienia pomocy.

Projekt realizacji Villi Zakątek został wybrany do dofinansowania w programie „Rozwój przedsiębiorczości i Innowacje” w ramach Funduszy Norweskich. Spośród 738 wniosków, aż 101 wniosków dotyczyło „Technologii poprawiających jakość życia”. Lubelski projekt zajął 2 miejsce w rankingu, dzięki czemu jest współfinansowany przez królestwo Norwegii.

Więcej informacji na stronie internetowej: www.villazakatek.pl.

Konfederacja z kandydatem

WYBORY Marcin Nowak, wieoletni radny lubelski, został kandydatem na prezydenta Lublina z ramienia KWW Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców.

Nowak należał do klubu radnych prezydenta Krzysztofa Żuka do momentu, aż postanowił wystartować w październikowych wyborach do senatu z własną inicjatywą. Wtedy stracił stanowisko wiceprzewodniczącego miejskiej rady, a także został wyrzucony z klubu radnych prezydenta. Od momentu ogłoszenia daty wybo-

rów samorządowych szukał dla siebie miejsca. Zaangażował się w projekt kandydatury pisarza Marcina Wrońskiego. Ten zrezygnował z ubiegania się o fotel prezydenta i dołączył do list Krzysztofa Żuka. Radny Nowak na ostatniej prostej dogadał się z Konfederacją i Bezpartyjnymi Samorządowcami. Jak mówił na zorganizowanej przed ratuszem konferencji, chce zająć się tworzeniem ułatwień, które pomogą przede wszystkim młodym ludziom studiującym i pracującym w Lublinie. Chce działać także na rzecz przedsię-

biorców i poprawy stanu lubelskich dróg.

Posel Konfederacji z Lublina, Bartłomiej Pejo, przedstawił również kandydatów do sejmiku województwa z okręgu lubelskiego i podlubelskiego. W okręgu numer 1 liderem będzie przedsiębiorca z branży IT Rafał Kania. Jak sam twierdzi, chce skupić się na wprowadzeniu do regionu inwestorów, szczególnie z sektora nowych technologii. Z kolei w okręgu podlubelskim „jedyneką” został Krzysztof Frejowski, weterynarz z powiatu puławskiego.

ARTS

Pomoc na Wielkanoc

WSPARCIE Do Świąt Wielkanocnych pozostał niespełna miesiąc. W najbliższy weekend można wesprzeć potrzebujących korzystających z kuchni dla ubogich przy ulicy Zielonej. W piątek i sobotę (8 i 9 marca) w wybranych sklepach LSS Społem na terenie Lublina odbędzie się Wielkanocna Zbiórka Żywności dla Podopiecznych Bractwa Miłosierdzia im. św. Brata Alberta.

W czasie zakupów wystarczy włożyć do swojego koszyka dowolny produkt spożywczy z długim terminem ważności np. olej, konserwę, majonez, herbatę, ryż czy danie gotowe w słoiku i przekazać go wolon-

tariuszom Alberta. Zebrana podczas zbiórki żywność trafi do Paczek Brata Alberta, które będą przekazywane przed Świątami Wielkanocnymi osobom korzystającym z jadłodzielni.

Termin zbiórki:

● 8 marca 2022 r. (piątek) w godz. 9:00-15:00

● 9 marca 2022 r. (sobota) w godz. 8:00 – 14:00

Miejsce: Wybrane sklepy LSS Społem w Lublinie: ● ul. Lubartowska BAZAR ● ul. Kleberga 12a ● ul. Zemborzycka 29 ● ul. Herberta 14 ● ul. Lotnicza 9 ● ul. Narutowicza 38 ● ul. Spadochroniarzy 2 ● ul. Wallenroda 13 ● ul. Chrobrego 6 ● ul. Roztocze 12

Spędzili razem ponad pół wieku

ODZNACZENIA Ponad 30 par z gminy Wąwolnica otrzymało nadane przez prezydenta RP Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Medale za 58 lat razem otrzymali: ● Janina i Roman Kubik ● Regina i Tadeusz Lenartowicz ● Halina i Czesław Węgielscy ● Czesława i Jan Wrzesiński. 57 lat spędzili razem Alina i Marian Kowalscy, a 56 lat: Anna i Waldemar Łuszczynscy.

55-letni staż małżeński mają za sobą ● Anna i Kazimierz Antoń ● Anna i Zbigniew Kossowscy ● Agata



i Marian Mastalerz. Od 54 lat żyją ze sobą: ● Kazimiera i Antoni Czopek ● Wiesła-

wa i Ryszard Gąsiorowscy ● Stanisława i Andrzej Komsta ● Józefa i Józef Obszyń-



scy. Za 53 lata małżeństwa nagrodzono ● Teresę i Tadeusza Dębczaka ● Ewę

i Mariana Kupiec ● Halinę i Gabriela Siwiec ● Wiesławę i Mariana Strzeleckich.

Najwięcej par otrzymało medale za ponad 52 lata razem, to: ● Lucja i Jan Bieleccy ● Marianna i Stanisław Bukowscy ● Elżbieta i Jerzy Juszcak ● Krystyna i Marian Kowalscy ● Maria i Marian Sztuka ● Halina i Aleksander Mazurek ● Maria i Aleksander Pękała ● Janina i Zbigniew Sosik ● Zofia i Tadeusz Tarkowscy ● Zofia i Jan Graca ● Janina i Stanisław Miechowicz ● Elżbieta i Longin Kruk ● Krystyna i Zbigniew Morawscy ● Janina i Józef Ząbek.

(RS)

Kandydaci na radnych chcą odchudzić zarząd

PUŁAWY Zaczęła się kampania wyborcza, a wraz z nią w przestrzeni publicznej pojawiły się nowe pomysły na zmiany w lokalnych samorządach. Jednym z nich jest odchudzenie liczby etatowych członków zarządu powiatu puławskiego oraz zmniejszenie ich uposażeń

Zarząd powiatu puławskiego liczy obecnie pięć osób, z czego czworo jest na etatach: starosta Danuta Smaga, wicestarosta Leszek Gorgol, Ireneusz Rzepkowski oraz Jan Ziomka. Ostatni, piąty członek, Mariusz Wicik, swoją funkcję pełni społecznie. Puławskiego podatką utrzymywanie etatowców w zarządzie powiatu tylko w 2022 roku kosztowało prawie 890 tys. zł.

Dla porównania, w bieżącym roku powiat puławski na turystykę wyda 15 tys. zł, na ochronę zdrowia: 38 tys. zł, a na sport udało się wygospodarować 122 tysiące.

Według niektórych kandydatów na radnych powia-



Czy liczba etatowych członków zarządu powiatu puławskiego mogłaby ograniczać się do starosty i wicestarosty? Z taką propozycją wystąpił jeden z wyborczych komitetów. Na zdjęciach Leszek Gorgol, Danuta Smaga i Artur Kwapiński

FOT. RS/ARCHIWUM

towych przyszłej kadencji te proporcje nie są właściwe.

– Uważam, że zarząd powiatu jest zbyt liczny i kos-

tuje nas zbyt wiele. Nic złego nie stałoby się, gdyby wzorem innych samorządów, zredukować liczbę etatowych

członków zarządu do dwóch osób: starosty i wicestarosty. Pozostali członkowie mogliby pełnić swoje funkcje społecz-

nie, tak jak robi to dzisiaj Mariusz Wicik. Poza tym sądzę, że należy zastanowić się nad obniżeniem uposażeń zarządu o jakie 10-20 proc. – przekonuje Artur Kwapiński z komitetu „Tak”, który kandyduje do rady powiatu. – Rozumiem, że w skali całego budżetu takie kilkaset tysięcy oszczędności mogą wydawać się niewielkie, ale wierzę w to, że wygospodarowane w ten sposób pieniądze można byłoby przeznaczyć na inne, ważniejsze cele. Na przykład na wsparcie zadań wykonywanych przez organizacje pożytku publicznego.

Koncepcji oszczędzania tego rodzaju nie popiera aktualny wicestarosta puławski,

Leszek Gorgol, który wskazuje m.in. na skalę zadań, jakimi zajmuje się zarząd powiatu.

– Pamiętajmy o tym, że nasz powiat zamieszkuje ponad 100 tys. osób, mamy wiele szkół i obracamy poważnymi środkami. Oczywiście można zredukować liczbę członków zarządu, ale w dłuższej perspektywie na takiej zmianie nie zyskamy, bo odbije się to na jakości zarządzania i nadzorze nad licznymi zadaniami, jakie wykonujemy. Zgadzam się natomiast z tym, że na niektóre cele jak organizacje pozarządowe, moglibyśmy wydawać więcej. O tym zawsze możemy rozmawiać – zaznacza wicestarosta.

RADOSŁAW SZCZĘCH

Powalczą o pierścień Izabeli

PUŁAWY Oberki, mazury, kujawiaki i krakowiaki w wieczorowych strojach w najbliższy weekend w puławskim Domu Chemika zatańczą 108 par turniejowych z całego kraju. Tancerze wezmą udział w 22. Ogólnopolskim Konkursie Tańców Polskich „O Pierścień Księżnej Izabeli”.

Tegoroczny konkurs puławska publiczność obejrzy w atrium Puławskiego Ośrodka Kultury. Udział w nim potwierdziło już 108 par z 23 ośrodków tanecznych, m.in. z Warszawy, Poznania, Krakowa, Olsztyna, Rzeszowa, Malborka oraz oczywiście z Puław. Gospodarczy repre-



zentować będzie 14 par Zespołu Pieśni i Tańca „Powiśle”.

Konkurs rozpocznie się w sobotę, 9 marca, a zakończy w niedzielę. Jego uczestnicy

zaprezentują na parkiecie polskie tańce narodowe takie jak oberek, kujawiak, mazur, krakowiak, czy polka. Umiećności par ocenią sędziowie

Impreza odbędzie się w atrium Domu Chemika

FOT. RS/ARCHIWUM

z licencjami CIOFF, specjaliści w swojej dziedzinie.

Oficjalne otwarcie wydarzenia o godz. 16:30. W niedzielę taneczne zmagania już od godz. 10:30. Tego samego dnia dla zgromadzonych gościnnie wystąpi m.in. zespół baletowy „Etiuda”. Całość zakończą pokazy mistrzów, w tym karo mazurowe. Przebieg konkursu będzie transmitowany na żywo na kanale YT puławskiego ośrodka kultury. Wstęp na cały turniej: wolny.

RS

Zniżki, tańce i krav maga

PUŁAWY Dziś Dzień Kobiet. Z tej okazji wszystkie panie mogą liczyć na kilka bonusów w Puławach. 8 marca w godzinach 17:30-21 na basen w hali sportowej MOSiR przy al. Partyzantów, wszystkie panie będą mogły wejść za złotówkę. Nieco wcześniej, bo już o godz. 16 w puławskiej Mediatece rozpocznie się poświęcona kobietom oraz profilaktyce nowotworowej konferencja „Piękne Silne Wyjątkowe”. Uczestniczki będą mogły na miejscu skonsultować się z dietetykiem, psychologiem

i kosmologiem. Dla chętnych: bezpłatny makijaż. Wydarzenie organizuje fundacja „Damy Rade”. W niedzielę w Koloseum Kuźnia Formy przy ul. Piłsudskiego w godz. 11-14 panie będą mogły wziąć udział w bezpłatnych z okazji Dnia Kobiet zajęciach z samoobrony. Przydatne chwytły zademonstruje instruktor krav maga, Andrzej Grejner. A Dom Chemika 13 marca zaprasza panie powyżej 18 lat na warsztaty taneczne z mambo jazz i commercial dance.

RS

RPN szuka ludzi do pracy. Chodzi o obsługę turystów

PRACA Roztoczański Park Narodowy szuka trzech osób, które chciałyby pracować w punktach informacji turystycznej w Zwierzyńcu i Floriancie. Dokumenty można wysłać do połowy marca.

Oferta dotyczy zatrudnienia na umowę zlecenie (stawka godzinowa to 27,70 zł) od początku kwietnia do końca września lub października. Potrzebni są ludzie, którzy zajmą się obsługą turystów w punktach informacyjnych przy Ośrodku Edukacyjno-



RPN potrzebuje osób do obsługi ruchu turystycznego w swoim ośrodku w Zwierzyńcu oraz we Floriancie

FOT. Ł. SĘDEŁAK/RPN

-Muzealnym RPN w Zwierzyńcu oraz Izbie Leśnej we Floriancie.

Od kandydatów wymagana jest dyspozycyjność, bo pracować trzeba również w weekendy, ale też podstawowa wiedza z zakresu oferty turystycznej i edukacyjnej

RPN, a mile widziana znajomość szlaków i ścieżek.

Ci, którzy przejdą pomyślnie przez pierwszy etap, a później najlepiej wypadną podczas rozmowy kwalifikacyjnej, będą przeszkoleni m.in. z obsługi kasy fiskalnej.

CV oraz listy motywacyjne trzeba wysłać lub dostarczyć osobiście do 15 marca na adres RPN: ul. Płazowa 2, 22-270 Zwierzyńiec.

Więcej szczegółów w ogłoszeniu na stronie BIP RPN.

AK

Nowe boiska i remont hali. Umowa podpisana

LUBARTÓW Na ten cel powiat lubartowski wyda prawie 7,5 mln zł. W poniedziałek samorządowcy podpisali z wykonawcą zadania umowę na nowe boiska przy RCEZ oraz remont sali sportowej ZS nr 2 przy ul. Chopina.

To będzie jedna z poważniejszych tegorocznych inwestycji oświatowych powiatu lubartowskiego. Dzięki rządowej dotacji z „Polskiego Ładu” w wysokości ponad 6,6 mln zł, samorząd zdoła sfinansować dwa zadania. Jedno z nich dotyczy budowy kompleksu boisk sportowych dla Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej. W jego ramach powstanie boisko wielofunkcyjne do koszykówki, siatkówki i badmintona, a także siłownia zewnętrzna i boisko piłkarskie ze sztuczną trawą. Nie zabraknie również obiektów dla młodych



FOT. POWIAT LUBARTOWSKI

lekkoatletów: 60 metrowej bieżni i skoczni do skoków w dal. Zgod-

nie z projektem całość zostanie ogrodzona, a na słupach oświe-

tlenia pojawią się kamery monitoringu.

Drugim zadaniem będzie remont sali sportowo-widowiskowej Zespołu Szkół nr 2 im. ks. Pawła Karola Sanguszki przy ul. Chopina. Jak informują powiatowi urzędnicy, odnowiony zostanie dach budynku, a ściany czekają na ocieplenie i nowe tynki. Wewnątrz, poza malowaniem, zaplanowano renowację parkietu, wymianę okien oraz grzejników. Wymieniony zostanie również system wentylacji, a schody prowadzące do hali zostaną przebudowane.

Przetarg na wskazane zadania wygrała firma Pol-Bud z pobliskiego Dysa. Koszt całości to dokładnie 7,42 mln zł. Na wykonanie nowych boisk dla RCEZ oraz kompleksowego remontu sali sportowej dla ZS nr 2 wykonawca otrzymał równe 100 dni. Umowę podpisano w poniedziałek, 4 marca.

RS

Rektor pozostanie rektorem

ZAMOŚĆ Głosowało 15 osób i ani jedna nie było przeciwko temu, by dr hab. Paweł Skrzydlewski został rektorem Akademii Zamojskiej na kolejną czteroletnią kadencję.

Takiego wyboru dokonało Kolegium Elektorów, w którego skład wchodzi reprezentanci nauczycieli akademickich, pracowników oraz studentów AZ.

– To dla mnie wielki zaszczyt i jednocześnie zobowiązanie do dalszej pracy na rzecz tego, co najważniejsze dla naszej Akademii. Powinna ona kształcić, dawać szansę zdobywania pełnej wiedzy. Jej celem jest także przygotowanie do życia zawodowego i do pełnienia różnych funkcji społecznych – komentuje dr hab. Paweł Skrzydlewski, profesor AZ.



Rektor elekt nową kadencję rozpocznie we wrześniu

FOT. AKADEMIA ZAMOJSKA

Rektor zamojskiej uczelni tytuł magistra filozofii uzyskał na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w 1994 roku. Cztery lata później ukończył Podyplomowe Studium Konstytucjonalizmu na Wydziale Prawa i Administracji UMCS, a w 1999 obronił pracę doktorską na wydziale filozoficznym KUL. Stopień naukowy doktora habilitowanego

w zakresie filozofii zdobył w 2014.

Jest autorem ponad 250 publikacji naukowych, kilku książek, wygłosił przeszło 100 referatów na konferencjach. W swoich badaniach koncentruje się na filozofii klasycznej, metafizycznej dotyczącej teorii i filozofii: prawa, człowieka, cywilizacji, polityki, wychowania i edukacji.

OPRAC. AK

Po 38 latach w mundurze chce zostać burmistrzem

BYCHAWA Janusz Wójtowicz przez 12 lat był rzecznikiem prasowym komendanta wojewódzkiego policji. Następnie sam był komendantem w Krasnymstawie. W 2016 roku został szefem strażników miejskich ze Świdnika. Teraz chce zarządzać Bychawą.

– Przede wszystkim transformacja energetyczna, żaden z kandydatów nie chce podjąć tematu. Nie ma gazociągu, energia w mieście pochodzi z oleju opałowego. W Bychawie energia pochodzi z drogiego w utrzymaniu paliw stałych. Żeby ruszyć z rozwojem trzeba sprawić, żeby energia była tańsza – mówi nam kandydat. – Od lat kandydaci obie-



FOT. NADSZANE

cywali budowę gazociągu, ale nigdy nie zrealizowali obietnicy.

– Mówi się, że Bychawa jest sypialnią dla Lublina, jednak ceny za czynsz nie

są atrakcyjne – mówi dalej Wójtowicz. Jego zdaniem bliskość miasta od Lublina należy wykorzystać i zachęcić ewentualnych przyjezdnych do nocowania w mieście. Jest to także pretekst do rozmowy o budownictwie i mieszkalnictwie w mieście.

Kolejnymi postulatami Wójtowicza są powołanie młodzieżowej rady miasta i rozwój budżetu obywatelskiego. Jak twierdzi kandydat, chciałby, aby mieszkańcy mieli większy wpływ na funkcjonowanie miasta. Wójtowicz dodaje, że jest kandydatem niezależnym, bez powiązań z żadnym biznesem i żadną partią.

ARTS

25 lat minęło jak jeden dzień



HALOWA PIŁKA NOŻNA W hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 7 w Świdniku odbył się charytatywny event sportowo-kulturalny „25 lat minęło jak jeden dzień”. Nie zabrakło rywalizacji na boisku, przyznano także wyróżnienia i trofea dla osób zasłużonych dla dzieła i jego promocji

Podczas jubileuszowego wydarzenia zbierano także datki na leczenie i terapię 9-letniego Mikołaja Capała ze Świdnika. - Kiedy w 1999 roku zaczęliśmy pierwszą edycję rozgrywek nawet w najśmielszych marzeniach nie przypuszczałem, że liga stanie się tak popularna i przetrwa aż do dziś. Świdnicka halówka to dla mnie fenomen naszych czasów. To coś więcej niż tylko liga. To prawdziwa społeczność, która przez te ćwierć wieku stała się integralną częścią funkcjonowania naszego miasta. 25 lat to kawał historii. Historii, którą stworzyło blisko cztery tysiące futbolistów amatorów czynnie uczestniczących nie tylko w sportowej rywalizacji, ale także przede wszystkim wspaniałej zabawie. Im wszystkim za wszelkie halówkowe emocje z całego serca dziękuję – przyznał Jacek Kosierb główny organizator ligi, prezes stowarzyszenia Manufaktura Futbolu w Świdniku.

Był też czas na sportową rywalizację. Na boisku w różnych kategoriach wystąpiło aż 18 drużyn. Licznie zgromadzeni kibice mogli obejrzeć i posłuchać gwiazd disco polo, m. in. Piotra Wójcika z zespołu Solaria, z największym przebojem „Szmaragdy i diamenty”. Fantastycznym pomysłem okazał się „mecz retro” pomiędzy Media Team, a Zakładem Remontowym, czyli pionierami, które 25 lat temu były pionierami świdnickiej halówki. - Chcę bardzo serdecznie podziękować wszystkim drużynom, które wystąpiły w turnieju charytatywnym i meczach pokazowych. Jestem bardzo wdzięczny Januszowi Chomontkowi, mistrzowi żonglerki, który już zapowiedział, że kolejny atak na rekord świata chce zrobić



Podczas charytatywnego eventu sportowo-kulturalnego „25 lat minęło jak jeden dzień” była rywalizacja na boisku oraz nagradzanie osób zasłużonych dla dzieła i jego promocji

FOT. MANUFATURA FUTBOLU

w Świdniku w ramach obchodów 70-lecia naszego miasta! Dzięki wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do organizacji tego wydarzenia, a szczególnie Wojtkowi Lesickiemu. Dziękuję też wszystkim głosującym na nasz projekt „25 lat minęło jak jeden dzień”, dzięki czemu został on sfinansowany ze Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego – dodał Jacek Kosierb.

W Charytatywnym Turnieju Futballu „Gramy dla Mikołajka” o Puchar Marszałka Województwa Lubelskiego Jarosława Stawiarskiego, w kategorii „open” wygrała drużyna Eco-World. Drugi był Adampol Team, trzecia Autoklinika, czwarty POM. W kategorii „oldboje 35+” najlepszy był Kos-Wit, drugi - Provend, a trzeci - Browarnicy FC.

W pokazowym turnieju czterech reprezentacji najlepsza okazała się Reprezentacja Lubelszczyzny Ekstraklasa KS Lublin. Druga była Reprezentacja Polski Disco, trzecia Reprezentacja Polskich Pisarzy, a czwarta Reprezentacja Polski Bezdomnych.

Wyróżniono osoby, które uczestniczyły w rozgrywkach w latach 1999–2024. Nagrodzeni to: Mirosław Ciesielka, Ireneusz Dyl, Ludwik Kawalec, Jacek Kochalski, Radosław Koniec, Adam Kontnik, Jacek Kosierb, Artur Łuka, Krzysztof Pydyś, Paweł Stańczyk, Leszek Śmiałkowski i Hubert Wnuk. Uhonorowano także zasłużonych dla świdnickiej ligi halowej. Statuetki i medale 25-lecia odebrali: Patrycja Baran, Wiesław Brzozowski, Łu-

kas Czemerys, Jarosław Czepiński, Ireneusz Dyl, Tomasz Gielzak, Piotr Gorzkowski, Adam Kontnik, Jacek Kosierb, Damian Kuźniak, Jan Mazur, Romuald Parczyński, Katarzyna Pękała i Stanisław Pszeniczka. Okolicznościowe grawerony odebrały drużyny: Dywany Łuszczów, Kos-Wit i Solidarność PZL Świdnik, które nieprzerwanie w latach 1999–2024 rywalizowały w rozgrywkach.

Roman Sobiesiak, Piotr Gorzkowski i Daniel Pyda to triumfatorzy quizu „25 pytań na 25-lecie świdnickiej halówki”. Nagrodą specjalną była książka pod tytułem „Tajemnice polskiego futbolu” ze specjalną dedykacją autora – Kazimierza Grenia. Specjalne statuetki, za wspieranie świdnickiej halówki, odebrali:

Andrzej Kędziora (firma Dywany Łuszczów), Jakub Koperski (Neo. Net), Edward Kotulski (Progres), Dariusz Walczak (Neptun) i Piotr Sak (Olimp Trofea Sportowe).

Trofea wręczali: Michał Piotrowicz – radny Sejmiku Województwa Lubelskiego, Łukasz Reszka – starosta świdnicki, Łukasz Czemerys – wicestarosta świdnicki i Włodzimierz Radek – przewodniczący Rady Miejskiej w Świdniku.

Wydarzenie patronatem honorowym objęli: Marszałek Województwa Lubelskiego Jarosław Stawiarski, burmistrz Świdnika Waldemar Jakson, starosta świdnicki Łukasz Reszka oraz prezes Lubelskiego Związku Piłki Nożnej Zbigniew Bartnik.

(GROM)

Na początek złoto w Łodzi

WSPINACZKA SPORTOWA Aleksandra Mirosław wywalczyła w Łodzi złoty medal mistrzostw Polski we wspinaczce na czas. W finale zawodniczka KW Kotłownia Lublin pokonała 15-metrową ściankę w czasie 6,25 sekundy

To wynik gorszy od rekordu świata o 0,01 sekundy. Już podczas eliminacji rekordzistka świata „wykręciła” czas 6,34. Dla lublinianki start w mistrzostwach kraju w Łodzi był pierwszym sprawdzianem formy budowanej na debiut podczas igrzysk olimpijskich w Paryżu. Polka ostatnio trenowała w Barcelonie, gdzie szlifowała formę. Tam jej sparingpartnerem był między innymi Eric Noya Cardona, wicemistrz świata z 2021 roku.

Na podium mistrzostw Polski, oprócz Mirosław, stanęły Anna Brożek (srebrny medal) i Daria Marciniak (brąz). W MP nie startowały etatowe reprezentantki kraju Patrycja Chudziak oraz siostry Kałuckie - Natalia i Aleksandra.

(GROM)

Zrewanżowali się Chrobremu

ORLEN SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH W spotkaniu 23. kolejki Azoty Puławy pokonały Chrobrego Głogów 31:26. MVP wybrany został bramkarz Azotów Mateusz Zembrzycki. Puławianie zrewanżowali się rywalowi za przegarną w pierwszej rundzie 27:28. W rozgrywkach trwa dwutygodniowa przerwa na potrzeby reprezentacji

Kadra spotka się 10 marca w Cetniewie, a następnie w Gdańsku. Wśród wybrańców Marcina Lijewskiego tym razem nie ma żadnego zawodnika z Puław. Konsultacja w Gdańsku potrwa do 17 marca.

Za dobry występ w Głogowie dwóch graczy Azotów trafiło do siódemki kolejki. To bramkarz Mateusz Zembrzycki oraz prawy rozgrywający Rafał Przybylski. Ponadto wybrani zostali: lewoskrzydłowy Daniel Jendryca z Corotop Gwardii Opole,

lewy rozgrywający Patryk Pieczonka z Energa Wybrzeża Gdańsk. Na środku rozegrania znalazł się Mateusz Chabor z beniaminka Zepter KPR Legionowo. Prawe skrzydło to Artur Kłopoteg (Arged Rebud KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski), a na obrocie Dylan Nahi z Industarii Kielce.

Zgodnie z oczekiwaniami mecz puławian z Chrobrym nie był łatwą przeprawą dla podopiecznych Siergieja Bebeszki. W pierwszej połowie więcej z gry mieli miejscowi. Puławianie nie mogli poradzić sobie z duetem Paweł

Paterek i Wojciech Dadej. Od początku miejscowi narzucili swój rytm z którym nie mogli poradzić sobie Rafał Przybylski i spółka. Po kolejnej kontrze Chrobry odskoczył na 7:4. W 12. minucie Kacper Adamski trafił na 7:5. Rozgrywający podwyższył na 11:9. Z minuty na minutę gospodarze przejmowali kontrolę nad spotkaniem. W 28. minucie bramkarz głogowian Anton Derewiankin obronił rzut karny Kacpra Adamskiego. Pierwsza połowa zakończyła się wygraną Chrobrego 18:14, a gra puławian nie dawała

powodów do nadziei na zwycięstwo.

Drugą połowę Azoty rozegrały niemal perfekcyjnie, szczególnie w obronie. Efekt? Końcowa wygrana 31:26.

(GROM)

Chrobry Głogów - Azoty Puławy 26:31 (18:14)

Chrobry: Derewiankin 2 - Grabowski, Strelnikov 1, Wrona, Kosznik, Orpik 5, Jamioł, Dadej 6, Matuszak 3, Styrz 3, Paterek 5, Hajnos 1, Skiba. **Kary:** 6 minut.

Azoty: Zembrzycki, Tsintsadze - Adamski 5, Gogola 3, Przybylski 6, Burzak 4, Zarzycki 1, Marciniak 5, Górski 1, Janikowski 4, Ostrowski 2, Fedeczak. **Kary:** 2 minuty.

Bez niespodzianki**PLUSLIGA SIATKARZY** W

spotkaniu 24. kolejki Bogdanka LUK Lublin przegrała z mistrzem Polski Jastrzębskim Węglem 0:3

Oba zespoły spotkały się po raz drugi w odstępie pięciu dni. W sobotę Bogdanka LUK i Jastrzębski zagrały w półfinale TAURON Pucharu Polski. Górą byli mistrzowie Polski, którzy wygrali 3:0. Podobnie było w pierwszej rundzie w lidze - 3:0. W rewanżu faworyt był tylko jeden - mistrzowie Polski i półfinałści obecnej edycji Ligi Mistrzów. Nie zmieniał tego fakt, że jastrzębianie musieli radzić sobie bez kluczowych zawodników. Nie zagraли rozgrywający Benjamin Toniutti, środkowy Jurij Gladyr czy przyjmujący Rafał Szymura. Zmiennicy radzili sobie bardzo dobrze i nie pozwolili lublinianom na wiele. W pierwszej partii goście próbowali nawiązać walkę z mistrzem, ale na próbach się skończyło - set zakończył się porażką Bogdanki LUK 21:25. W drugiej odsłonie przyjezdni przegrali gładko do 15. Najwięcej emocji było w trzecim secie. Bogdanka LUK odrobiła straty: od 9:14 do 14:14 oraz od 18:20 do 20:20. Ostatecznie przegrała 23:25, a mecz 0:3.

Już w niedzielę o godzinie 14.45 w hali Globus Bogdanka LUK zagra z Grupą Azoty ZAKSA Kędzierzyn-Koźle.

(GROM)

Jastrzębski Węgiel - Bogdanka LUK Lublin 3:0 (25:21, 25:15, 25:23)

Jastrzębski: Skruders (1), Sedlacek (12), Patry (13), Fornal (13), M'Baye (4), Huber (13), Popiwczak (libero) oraz Sclater i Jóźwik.

Bogdanka LUK: Nowakowski (9), Komenda, Kania (2), Wachnik (11), Brand (3), Schulz (6), Thales (libero) oraz Krysiak (4), Malinowski (6), Nowosielski i Zajęc (3).

MVP: Jakub Popiwczak (Jastrzębski).

Progres z liderem, czas na beniaminka

I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH W meczu na szczycie KPR Padwa Zamość przegrała na wyjeździe ze Śląskiem Wrocław Handball 28:29. W sobotę do Zamościa przyjedzie beniaminek Jurand Ciechanów. To spotkanie rozpocznie się o godzinie 19

Starcie we Wrocławiu było godne potyczki lidera gospodarzy z zajmującym drugą lokatę zespołem Padwy. Na brak emocji kibicze nie mogli narzekać, a przy odrobinie szczęścia to drużyna Zbigniewa Markuszewskiego mogła cieszyć się z kompletu punktów.

Zamościanie pojechali do stolicy Dolnego Śląska z zamiarem rewanżu za porażkę w pierwszej rundzie 21:29. Początek meczu rewanżowego należał do gości. Mateusz Morawski i Karol Małecki wyprowadzili Padwę na 2:0. Wraz z upływem czasu to zamościanie mieli jeden, dwa gole zaliczki. Przyjezdni prowadzili 2:1, 4:3, 6:5, 7:6, 8:7. Kiedy w 17. minucie Wojciech Granowski doprowadził do 8:8, rozpoczęło się nowe otwarcie meczu kolejki. Teraz to Śląsk przejął inicjatywę. W ciągu siedmiu minut miejscowi rzucili pięć bramek pod rząd. Tym samym z 8:9 odjechali na 13:9. Goście odpowiedzieli golami Mateusza Morawskiego i Małeckiego (13:11). Wynik rywalizacji w pierwszej połowie ustalił Kamil Szelać (15:12).

Losy meczu ważyły się do ostatnich sekund. W 53 min Padwa prowadziła 26:25. W ciągu kolejnych minut Śląsk trzykrotnie skierował piłkę do zamojskiej bramki wychodząc na 28:26. Do remisu dopro-



W meczu na szczycie KPR Padwa Zamość musiała uznać wyższość lidera Śląska Wrocław Handball

wadził Łukasz Szymański i Antoni Maciąg. Ostatnie słowo należało jednak do gospodarzy. W 60. minucie Paweł Salacz trafił na 29:28 dla lidera I ligi centralnej.

Już w sobotę przeciwnikiem zamościan będzie beniaminek Jurand Ciechanów. To trudny przeciwnik, który w ostatniej kolejce odebrał punkty AZS AWF Biała Podlaska (26:24). Padwa jest faworytem. Komplet punktów będzie możliwy przy pełnej koncentracji od pierwszej do

ostatniej minuty. W pierwszej rundzie Padwa wygrała 26:24.

(GROM)

Śląsk Wrocław Handball - KPR Padwa Zamość 29:28 (15:12)

KPR Padwa: Gawryś, Kozłowski - Czerwona 2, Puskarski 1, Szymański 3, Szelać 1, Kłoda, Małecki 4, Skiba 1, Olichwiruk 1, Fugiel 1, Bączek 4, Morawski 4, Adamczuk 3, Maciąg 3. **Kary:** 10 minut.

Sponsorzy strategiczni:

**AZS ZAGRA Z OLIMPIĄ**

Do Białej Podlaskiej przyjedzie MKS Olimpia MEDEX Piekary Śląskie. Rywale to obecnie siódma drużyna I ligi centralnej. Z 19 spotkań wygrała 10. W pierwszej rundzie rywale zwyciężyli 30:23. Nadarza się okazja do rewanżu. Początek meczu w sobotę o godzinie 18.

Chcą powiększyć dorobek

TAURON 1. LIGA SIATKARZY Sobotnie spotkanie PZL Leonardo Avii Świdnik z AZS AGH Kraków rozpocznie się o godzinie 17. Godzinę później Bogdanka Arka Chełm podejmie Mickiewicza Kluczbork

Pprzed nami 27. kolejka. Do końca fazy zasadniczej zostały już tylko cztery serie gier. Drużyny nadal walczą o jak najlepsze miejsca przed fazą play-off. Świdniczanie obecnie zajmują czwartą lokatę. Podopieczni Jakuba Guza zgromadzili 53 punkty. „Oczko” mniej ma na koncie piąta w klasyfikacji BKS Visła Proline Bydgoszcz. I to pomiędzy tymi zespołami toczyć się będzie rywalizacja o zajęcie wyższej pozycji. Czwarte miejsce daje komfort gospodarza w decydującym spotkaniu fazy-off.

W ostatniej kolejce świdniczanie zainkasowali komplet punktów. W wyjazdowym spotkaniu pokonali Mickiewicza Kluczbork 3:1. Ten przeciwnik też jest za-

interesowany zajęciem jak najwyższego miejsca. Podobnie jak Avia nadal ma szansę na czwartą lokatę. Tomasz Kuś i spółka do końca fazy zasadniczej walczyć będą o utrzymanie właśnie tej pozycji. W sobotę zmierzą się z AZS AGH Kraków. Przeciwnik to obecnie 12. ekipa Tauron 1. Ligi. Krakowianie zgromadzili 27 punktów w 26 meczach. AZS AGH wygrał osiem spotkań. W ostatniej kolejce wrócił z jednym punktem po porażce 2:3 z Lechią Tomaszów Mazowiecki. W pierwszym spotkaniu „żółto-niebieskich” w Krakowie było 3:0 dla podopiecznych Jakuba Guza (25:23, 25:21, 25:17). Rozmiary wygranej mogą być mylące. Avii z AZS AGH zawsze gra się ciężko. - Są



tacy przeciwnicy, z którymi mamy problemy, po prostu nie leżą. I do takich należy drużyna z Krakowa - mówi świdnicki szkoleni-

wiec. Krakowianie nie mają już szans na wejście do play-off, pozostaje im jedynie walka o zajęcie jak najwyższego miejsca przed rywali-

zacją w grupie drużyn walczących o utrzymanie. Zapowiada się ciekawe spotkanie. Emocji z pewnością nie zabraknie w meczu Bogdan-

W poprzedniej kolejce PZL Leonardo Avia Świdnik pokonała Mickiewicza Kluczbork. W sobotę świdniczanie zagrają z AZS AGH Kraków

FOT. TAURON 1. LIGA

ki Arki Chełm z Mickiewiczem Kluczbork. Chełmianie zajmują drugą pozycję z dorobkiem 60 punktów. Do lidera MKS Będzin tracą pięć „oczek”. Nad trzecim BBTS Bielsko-Biała mają pięć punktów przewagi. Mecz z Mickiewiczem będzie okazją do powiększenia dorobku. Chełmski beniaminek jest w formie i nie powinien mieć problemów z odniesieniem 20. zwycięstwa w sezonie.

(GROM)

Determinacja, jakość i charakter

ORLEN EKSTRALIGA Górnik Łęczna rozpoczął ten rok od trzech zwycięstw. Czy dobrą serię uda podtrzymać się we Wrocławiu?

KAMIL KOZIOL

Górnik przerwę zimową spędził na czwartym miejscu, co było pewnym powodem do niepokoju. Przeciętne wyniki sprawiły zresztą, że w trakcie rundy jesiennej posadę stracił Robert Makarewicz. Patryk Błaziak dopiero w zimie mógł spokojnie popracować z drużyną i efekty tego widać już od pierwszych spotkań. Najpierw zespół pokonał 2:1 AZS UJ Kraków w zaległym spotkaniu Orlen Ekstraligi. Później łączniarki pokonały 13:0 Victorię Niemcz Osielesko w 1/8 finału Pucharu Polski.

Wreszcie w sobotę wicemistrzynie Polski pokonały 1:0 AP Orlen Gdańsk. Gola zapewniającego 3 pkt zdobyła Katja Skupień. To pozwoliło łączniarkom przesunąć się na trzecią pozycję. Strata do liderującej Pogoni Szczecin jest duża, bo wynosi aż 10 pkt. Wicelider, GKS Katowice, jest jednak lepszy o zaledwie 4 „oczka”.

– Początek rywalizacji był nerwowy. Kiedy jednak puściły emocje związane z inauguracją rundy wiosennej, to wszystkim grało się łatwiej. W pierwszej połowie



W pierwszej rundzie Górnik Łęczna rozbił Śląsk Wrocław aż 5:1

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

było mało sytuacji podbramkowych, ale udało nam się wykorzystać jedną z nich. Byliśmy konsekwentni w obronie i z tego jestem bardzo zadowolony. To

nasze słowo klucz. Tej drużynie towarzyszy wielka pasja. Wszyscy kochamy piłkę nożną i dlatego jesteśmy w tym miejscu – przyznał Patryk Błaziak.

– Najważniejsze jest to, że zagraliśmy na zero z tyłu. Pokazaliśmy poświęcenie i determinację. Oczywiście, było trochę nerwówki, ale czasem takie spotkania też trzeba

rozegrać. Najważniejsze jest zwycięstwo – mówi Sandra Urbańczyk, bramkarka Górnika.

W sobotę Górnik czeka kolejne poważne wyzwanie – wyjazdowa rywalizacja ze Śląskiem Wrocław. Przeciwnik to siódma drużyna Orlen Ekstraligi. Piłkarki z Dolnego Śląska jednak świetnie zaczęły rundę wiosenną, bo tydzień temu rozbiły na wyjeździe 3:0 Stomilanki Olsztyn. Bramki zdobywały Marcelina Buś, Natalia Sitarz oraz Klaudia Adamek. Ta pierwsza jest najlepszą strzelczynią swojej ekipy z dorobkiem 6 bramek. – W zespole panują dobre humory. W takich sytuacjach udamy się do Wrocławia i chcemy wywalczyć tam trzy punkty. Najważniejszy jest zawsze dla nas najbliższy mecz. Determinacja, jakość, charakter i zero z tyłu – to się dla nas liczy – powiedziała Dominika Dereń, zawodniczka Górnika.

Sobotni mecz rozpocznie się o godz. 12.

Znamy pierwsze rozstrzygnięcia

POD KOSZAMI DZIENNIKA WSCHODNIEGO Poznaliśmy sześć drużyn, które pozostały w grze o mistrzostwo. Pierwszą część sezonu jako lider zakończył zespół Symbitu

W ostatniej kolejce pierwszej części sezonu drużyna Sławomira Łatki rywalizowała z ekipą 4te-go Piętra. Spotkanie nie przyniosło spodziewanych emocji, ponieważ obrońcy tytułu byli znakomicie dysponowani. Wygrali pewnie 65:54, ale przez cały mecz ich przewaga była nieco większa. W ten sposób zapewnili sobie pierwszą pozycję na zakończenie tego etapu rozgrywek. Przegrali w nim tylko jedno spotkanie – sposób na Symbit znalazło Quattro Tech.

Ojcem zwycięstw w rywalizacji z drużyną 4te-go Piętra był Piotr Ziółkowski. To jedna z najbardziej znanych postaci na amatorskich parkietach w naszym regionie. W przeszłości miał okazję spróbować profesjonalnej koszykówki reprezentując chociażby barwy Pogoni Puław. To jednak na amatorskich parkietach czuje się najlepiej zdobywając chociażby w poprzednim sezonie tytuł najlepszego strzelca. Teraz też sumiennie pracował na dobry wynik zdobywając w sobotnim spotkaniu 21 pkt.

Dobre słowo należy się także Michałowi Andrzejakowi. Doświadczony podkoszowy może nie imponuje wzrostem, ale wyróżnia się za to ambicją i wolą walki. W ofensywie jego rzuty z półdystansu są olbrzymim zagrożeniem. Mecz z 4tym Piętrek zakończył z 15 pkt na koncie. Po drugiej stronie parkietu świetnie zagrał Łukasz Łukawski. Ten znakomity podkoszowy jest też cennym fotografem. Na boisku radzi sobie równie dobrze jak za obiektywem i Symbitowi rzucił aż 18 pkt.

Najbardziej zaciętym spotkaniem tej serii była rywalizacja Team Erkado z Bru. Nie spodziewanie, 45:43, wygrali ją ci drudzy. Bru wygraną zapewnił rzut Łukasika oddany dwanaście sekund przed końcówką syreną. Najwięcej punktów, 13, dla zwycięzców zdobył jednak Ireneusz Paszkowski. 9 pkt do dorobku drużyny dołożył Ładziak. W Team Erkado najsukuteczniejszy był Robert Dudek. To był gracz AZS Lublin, w którym występował jeszcze na przełomie lat 80. i 90. Wciąż jest w świetnej

dispozycji fizycznej, a w sobotę zdobył 11 pkt.

Wyniki: Lipa Team – Adley Hydroizolacje 56:44 ● Lancet – Flying Foxes 65:54 ● WinPlay – Prospectiv 89:38 ● Team Erkado – Bru 43:45 ● Dom Plus Kwadrat – Quattro Tech. 45:58 ● 4te Piętro – Symbit 54:65. Pauzował: The Reds.

1. Symbit	12	23	912:625
2. The Reds	12	22	916:726
3. 4te Piętro	12	21	788:637
4. Quattro Tech.	12	21	682:604
5. Lipa Team	12	19	636:622
6. Dom Plus	12	19	745:630
7. Lancet	12	19	727:711
8. Erkado	12	18	648:647
9. Bru	12	16	652:716
10. Adley	12	15	575:689
11. WinPlay	12	15	676:740
12. Foxes	12	14	570:737
13. Prospectiv	12	12	427:870

Czołowe 6 drużyn awansowało do grupy mistrzowskiej. Pozostałe drużyny w drugiej części sezonu będą walczyć o miejsca 7-13.

10 marca: Foxes – WinPlay (godz. 10) ● Prospectiv – Bru (11) ● The Reds – Lipa Team (12) ● Lancet – Erkado (13) ● Symbit – Dom Plus (14) ● 4te Piętro – Quattro Tech. (15). Wszystkie mecze odbędą się w hali MOSiR (dawny Start) przy ul. Piłsudskiego 22.

Bezlitosne Alco

LNBA Ósma kolejka przyniosła aż dwa walkowery. Cenne zwycięstwo odniosło Alco, które wciąż liczy się w grze o mistrzostwo

To była bardzo pechowa kolejka dla drużyn z Konferencji A. Walkowerami zakończyły się potyczki 12 Małp z Tłokami oraz Matematyki z Symbitem.

Ta sytuacja sprawiła, że na pierwszy plan wysunęła się potyczka Alco z The Reds. Ci drudzy są najsłabszą drużyną Konferencji A i jako jedyni w niej wciąż czekają na pierwszy triumf. W rywalizacji z Alco nie mieli większych szans, które bezapelacyjnie kontrolowało jego przebieg. Wprawdzie w drugiej kwarcie zmniejszyła się na moment do zaledwie 4 pkt, to po zmianie stron 9 kolejnych pkt po stronie Alco zamknęło emocje w tym spotkaniu. Olbrzymie zasługi w tym triumfie miał Łukasz Łukawski, który zanotował double-double. Złożyło się na nie 14 pkt i 11 zbiórek. Świetny dzień miał także Aleksander Rak. 41-letni koszykarz w przeszłości miał okazję grać nawet na poziomie I ligi w Starcie Lublin. Mimo upływu lat wciąż straszy dobrym rzutem. W niedzielę poskutkowało aż 24 pkt, z czego 12 padło po rzutach za 3 pkt. W The Reds wyróżnił się Seweryn Szast.

Chociaż znany jest z ambitnej postawy w defensywie, to tym razem brylował w ofensywie i zdobył aż 19 pkt.

W świetnych nastrojach są również gracze Polskiego Cukru Rodmos. Podopieczni Tomasza Szczotka mierzyli się z Patobasketem, z którym rywalizowali w poprzednim sezonie w finale rozgrywek. Wówczas Rodmos był lepszy, ale w tym sezonie mistrzowie przeżywają spore problemy. W niedzielę jednak wykończali olbrzymie problemy kadrowe Patobasketu, który przyszedł na mecz w zaledwie pięcioosobowym składzie. I chociaż do przerwy dużo młodszy graczom Patobasketu udawało się prowadzić 41:40, to po zmianie stron Rodmos bez problemu odskoczył osłabionym przeciwnikom i wygrał aż 86:60. W zespole Tomasza Szczotka pierwsze skrzypce grał Wojciech Ingot. 34-latek kiedyś reprezentował barwy krakowskiej Wisły, a obecnie skupia się na koszykówce 3x3, gdzie jest ważną postacią Camaro Zamość. W rywalizacji z Patobasketem zdobył aż 22 pkt. O 4 „oczka” lepszy był inny gwiazdor Camaro, Łu-

kaszk Krawiec. W Patobaskecie na wyróżnienie zasługuje Maciej Szabelski. 21-letni były gracz Startu zdobył 18 pkt. **(KK)**

Konferencja A: Alco – The Reds 87:65 ● Patobasket – Polski Cukier Rodmos 60:86 ● 12 Małp – Tłoki 20:0 (v.o.) ● Matematyka – Symbit 20:0 (v.o.)

1. Matematyka	8	14	450:384
2. 12 Małp	8	14	420:383
3. Patobasket	8	13	457:399
4. Rodmos	8	12	504:475
5. Alco	8	12	447:438
6. Symbit	8	12	394:413
7. Tłoki	8	8	360:437
8. The Reds	8	8	450:553

Konferencja B: Cukropol Pszczółka – AT Vision 44:50 ● Angry Dogs – Da GG 39:44 ● Akademia Wincentego Pola – Devils 66:48 ● Kanina – Flying FOXes 78:42 ● Orlikowe Świry – Elektroland Mavs Team 50:53 ● Piąty Fał – Konker 47:50.

1. Kanina	9	18	547:352
2. Konker	9	18	553:367
3. Piąty Fał	9	15	487:421
4. AT Vision	9	15	434:462
5. Da GG	9	14	439:382
6. Devils	9	13	481:470
7. Elektroland	9	13	417:442
8. Angry Dogs	9	13	439:468
9. Foxes	9	13	433:494
10. Orlikowe Świry	9	11	423:479
11. Akademia	9	10	391:495
12. Cukropol	9	9	350:562

Portugalskie szlify

KOLARSTWO Lubelskie Perła Polski Cycling Team zadebiutowało w europejskim peletonie jako drużyna kontynentalna

Pierwszy poważny szosowy start miał miejsce w Portugalii, gdzie odbywała się 27 edycja Classica da Primavera. Impreza rozgrywana w ramach Pucharu Portugalii była znakomicie obsadzona – w stawce pojawiło się blisko 140 kolarzy. Na liście startowej było aż 11 ekip kontynentalnych.

Wyścig toczył się na dystansie 145 km, a trasa wiodła głównie po pofalowanym terenie. Lubelskie Perła Polski Cycling Team desygnowało do startu siedmiu kolarzy. Najlepiej spisał się Paweł Szóstka, który od samego początku jechał bardzo aktywnie. Punktował na górskich i lotnych premiach, a na metę wpadł na 10 miejscu. Do zwycięzcy stracił 20 sekund.

Warto pochwalić jeszcze Juliana Kota oraz Jakuba Musialika, którzy wykonali heroiczną pracę. Kot walczył na lotnych premiach, a Musialik próbował pokazywać się na podjazdach. Jako 19 zmagania w Classica da Primavera zakończył Adam Kuś, co też jest znakomitą rezultatem. **(KK)**

Wyzwanie Husarza

MMA Michał „Husarz” Oleksiejczuk w nocy z soboty na niedzielę wystąpi na gali UFC 299

Pochodzący z województwa lubelskiego zawodnik od wielu lat jest zawodnikiem UFC. W niedzielę pojawi się po raz 13 w klatce tej najważniejszej na świecie organizacji MMA. Oleksiejczuk w tym czasie przegrał 4 walki, a wygrał aż 7. Ostatnia wiktoria miała miejsce w sierpniu, kiedy pokonał po nieco ponad 4 min Chidi Njokuanięgo.

Teraz na Oleksiejczuka czeka Michel „Demolitor” Pereira. 30-latek z brazylijskiej Tucumy stoczył w swojej karierze 40 zawodowych walk i na swoją korzyść rozstrzygnął aż 29. Ostatnio ma znakomity czas, bo wygrał 6 kolejnych walk. Warto jednak podkreślić, że najczęściej wytrzymuje w klatce pełne 3 rundy. Decyzja sędziów rozstrzygnęła aż 4 z tych 6 pojedynków. Warto jednak podkreślić, że ostatniego przeciwnika, Andre Petroskiego, pokonał przez TKO po zaledwie 66 sek.

Gala w Miami będzie w Polsce transmitowana przez Polsat Sport. Pojedynek Oleksiejczuka jest planowany jako czwarty w kolejności. Siódmy w karcie walk jest Mateusz Gamrot. Polak zmierzy się z Rafaellem dos Anjosem. Walką wieczoru będzie starcie Seana O'Malley z Marlonem Verą. Transmisja z UFC 299 ruszy w niedzielę o północy. Godzinę wcześniej rozpocznie się studio. **(KK)**

Czas na poważne granie

ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH MKS FunFloor Lublin rozpoczyna decydującą część sezonu od wyjazdu do Piotrkowa Trybunalskiego

KAMIL KOZIOL

Niedzielne spotkanie będzie pierwszym dla MKS FunFloor w drugiej części sezonu. Przypomnijmy, że pierwsza składała się z 18 spotkań, w której wszystkie zespoły rywalizowały ze sobą po dwa razy. Po jej zakończeniu 6 najlepszych pozostało w grze o mistrzostwo Polski, a pozostałe powalczą o ligowy byt. Obecność lublinianek w tej stawce nie jest wielkim zaskoczeniem, chociaż fakt, że do liderującego Zagłębia strata wynosi już dziewięć punktów na pewno jest rozczarowaniem.

Miejsce Piotrcovii w najlepszej szóstce też nie jest zaskoczeniem, chociaż zespół prowadzony przez Agatę Cecotkę kwalifikację do niej uzyskał niemal w ostatniej chwili. Pomogło mu pokonanie Galiczanek Lwów, a także wygrana MKS FunFloor ze Startem.

– Oczywiście lepiej będzie grać w mocniejszej grupie drużyn, bo zejdzie presja. Jeśli chodzi o mecz z Galiczaną to bardzo dobrze, szczególnie w drugiej połowie, zagrała obrona. Chciałabym, aby zawsze tak grała – powiedziała Agata Cecotka. Trenerka Piotrcovii oparła swój zespół na zawodniczkach doświadczonych. Najwięcej bramek zdobywa dla niej Joanna Gadzina, która przecież jest była zawodniczką MKS FunFloor. W klubie z Lublina grała w latach 2019-2021. Istotną postacią jest inna z byłych szczyptornistek MKS FunFloor, Patrycja Królikowska. Z kolei między słupkami Piotrcovii stoi Karolina Sarnecka, która w Lu-



Stela Posavec (z piłką) rozegrała w trakcie przerwy reprezentacyjnej dwa mecze w kadrze Chorwacji
FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

blinie grała jeszcze w poprzednim sezonie.

Niedzielny występ będzie dla obu ekip pierwszym po dwutygodniowej przerwie. Była ona spowodowana dwumeczem reprezentacji Polski. Białe-Czerwone zmierzyły się z Danią w ramach kwalifikacji mistrzostw Europy. Niestety, oba spotkania zakończyły się porażkami Białe-Czerwonych. W tej rywalizacji wzięły udział trzy lublinianki – Magda Balsam, Magda Więckowska i Aleksandra Tomczyk. Najlepiej spisała się ta pierwsza, która

zwłaszcza w drugim spotkaniu brylowała formą. Zakończyła je z 9 trafieniami na koncie. W swoich kadrach wystąpiły Stela Posavec i Beyza Irem Turkoglu Sengul. Ta pierwsza w barwach Chorwacji dwa razy przegrała z Rumunią. Turczynki natomiast dwa razy zdecydowanie rozbiły Bułgarki. Turkoglu w obu spotkaniach zdobyła aż 15 bramek

Bezapelacyjnym faworytem niedzielnej rywalizacji jest oczywiście MKS FunFloor. Spotkanie rozpocznie się o godz. 16. Bezpośrednią

transmisję z niego przeprowadzi platforma internetowa Emocje.tv.

FUNFLOOR NA SZKLANYM EKRANIE

Polsat podał rozkład transmisji Orleń Superligi w marcu. MKS FunFloor na szklanym ekranie pojawi się dwa razy. Najpierw telewizyjne kamery odwiedzą halę Globus 20 marca przy okazji spotkania z MKS PR URBIS Gniezno. Drugi raz lubelski klub pojawi się na antenie Polsatu 27 marca, kiedy będzie rywalizować na wyjeździe z KPR Gminy Kobierzycze.

Lublinianka walczy o czwórkę

II LIGA KOSZYKARZY Lublinianka KUL Basketball przerwała serię porażek i pewnie pokonała Sokół Grupa Avista Ostrów Mazowiecki

Dwie pechowe porażki drużynę Przemysława Łuszczewskiego skazały na walkę co najwyżej o czwarte miejsce przed zbliżającą się fazą play-off. W osiągnięciu celu na pewno pomocne jest pokonanie Sokoła Grupa Avista Ostrów Mazowiecki. Zwycięstwo było bardzo cenne, bo zakończyło ono serię dwóch porażek lubelskiej drużyny. Nie było też o nie przesadnie trudno, bo Sokół to jedna ze słabszych ekip w drugoligowej stawce. Ten triumf to przede wszystkim zasługa Mateusza Wiśniewskiego. 33-latek jest niesamowicie oddany koszykówce, bo oprócz obowiązków zawodniczych, ma te związane z trenowaniem grup młodzieżowych Lublinianek. W meczu z Sokołem zdobył 15 pkt i zebrał aż 13 piłek. Tradycyjnie również klasę pokazał Roger Dale Ray. Ameryka-

nin zakończył rywalizację z 24 pkt na koncie.

Gorsze humory panują w rezerwach Startu Lublin. Młodzi koszykarze Michała Sikory zostali rozbiti 63:82 przez KKS Tur Basket Bielsk Podlaski, czyli drużynę prowadzoną przez ich byłego zawodnika Rafała Króla. „Czerwono-czarni” zaskoczyli przeciwnika w pierwszej kwarcie, ale kolejną przegrali różnicą 21 pkt, co praktycznie zamknęło mecz. W szeregach Startu błysnął Wiktor Kępka. 20-latek, który ma już za sobą debiut w Orleń Basket Lidze, zdobyła 27 pkt. Dzielnie wspierał go Kacper Świtacz. 21-latek ma na swoim koncie jeden mecz w najwyższej klasie rozrywkowej. W Bielsku Podlaskim zdobył aż 19 pkt. **(KK)**

Lublinianka KUL Basketball – Sokół Grupa Avista Ostrów Mazowiecki 98:65 (25:15, 24:17, 30:12, 19:21)

Lublinianka: Dale Ray 24 (2x3), Wiśniewski 15 (1x3), A. Myśliwiec 10 (1x3), Karasiński 13 (3x3), Ziaja 5 (1x3) **oraz** M. Gospodarek 15 (1x3), Lackowski 10, Glonek 4, Siwik 2, Kukuczka 0, Kwiatkowski 0.

Sokół: Groth 23 (3x3), Anusiewicz 19 (1x3), Zabłocki 7, Łysiak 3, Zozuń 3 (1x3) **oraz** Oleksy 10 (1x3), Grocholski 0.

KKS Tur Basket Bielsk Podlaski – Start II Lublin 82:63 (16:26, 29:8, 18:12, 19:17)

Tur: Kuczyński 17 (2x3), Krakowiak 11, Grigoruk 7 (1x3), Weres 3 (1x3), Bobka 2 **oraz** Jakubiak 12 (2x3), Rapucha 12 (2x3), Milewski 8, Kurzyńska 3 (1x3), Marczuk 3, Lipiński 2, Bondarenko 2.

Start II: Kępka 27 (3x3), Świtacz 19, Świtaj 9, Skiba 3 (1x3), Cherepanov 3 (1x3) **oraz** Turewicz 2, Kirwiel 0, Szalak 0, Głab 0, Rasiński 0.

Pozostałe wyniki: Speed sport Zec Byki Wołomin – Znicz Basket Pruszków 81:108 • Isetia Białoleka Warszawa – Energa Basket Warszawa 87:98 • Profbud Legia Warszawa – KS Księżak Łowicz 71:79 • Enea Żubry Chorten Białystok – Ban Spółdzielczy Mińsk Mazowiecki

100:76 • MKS Ochota Warszawa – Kolejarz Basket Radom 87:91 • KS Legion Legionowo – UKS Trójka Żyrardów 61:70.

1. Znicz	27	52	2390:1866
2. Energa	27	51	2486:1929
3. Żubry	26	49	2332:1831
4. Lublinianka	26	46	2204:1891
5. Tur	27	46	2233:2077
6. Księżak	27	42	2197:2232
7. Kolejarz	27	42	2136:2175
8. Trójka	26	38	1985:2020
9. Wołomin	27	37	2173:2230
10. Isetia	27	37	2203:2284
11. Legion	27	36	2123:2238
12. Start II	27	36	1915:2113
13. Legia	26	35	1981:2139
14. Sokół	27	35	2008:2242
15. Mińsk	27	30	2141:2590
16. Ochota	27	30	1784:2434

9-13 marca: Start II – Isetia (sobota, godz. 16) • Mińsk Maz – Ochota • Lublinianka – Legion (sobota, godz. 19) • Trójka – Żubry • Księżak – Tur • Energa – Znicz • Kolejarz – Legia • Wołomin – Sokół.

Ma być ciekawiej

SKOKI NARCIARSKIE

W piątek wystartuje Raw Air 2024, czyli cykl konkursów w Norwegii zaliczanych do klasyfikacji generalnej Pucharu Świata

Po zmaganiach w fińskim Lahti przyszła pora na szereg zawodów w kolejnym skandynawskim kraju. Od najbliższego piątku do przyszłej niedzieli na czterech skoczniach w: Oslo (HS134), Trondheim (HS105 i HS138) oraz Vikersund (HS240) odbędzie się kolejna edycja Raw Air. Zawody są dobrze znane kibicom, ale w tym sezonie organizatorzy zdecydowali się na innowacyjne pomysły w formule rozgrywania poszczególnych konkursów. Impreza rozpocznie się w piątek prologiem, czyli kwalifikacjami na skoczni w Oslo rozpocznie się norweski cykl Raw Air, zaliczany do Pucharu Świata w skokach narciarskich. W sobotę zaplanowano konkurs indywidualny, a w niedzielę kolejny prolog i zawody indywidualne. Po rywalizacji w stolicy kraju skoczko- wie przeniosą się do Trondheim. Nie pojadą tam już jednak zawodnicy, którzy po konkursach w Oslo będą na 51. i niższym miejscu w klasyfikacji cyklu. Jednak kwestia ta nie dotyczy czołowej trójki klasyfikacji generalnej Pucharu Świata: Stefana Krafta, Ryoya Kobayashiego i Niemiec Andreasa Wellingera, którzy bez względu na rezultaty będą występować dalej. W Trondheim rywalizacja odbędzie się na zmodernizowanych skoczniach Granasen i będzie stanowiła próbę generalną przed przyszłorocznymi mistrzostwami świata w narciarstwie klasycznym.

Ostatnim przystankiem Raw Air 2024 będzie Vikersund. Tam po prologu (kwalifikacjach) wyłoniona zostanie 40-ka zawodników, którzy wezmą udział w pierwszym konkursie na Vikersundbakken. Rewolucyjny będzie finałowy dzień zawodów. W niedzielę 17 marca odbędzie się trzyseryjny konkurs indywidualny lotów narciarskich, do którego dopuszczona zostanie czołowa 30-ka turnieju Raw Air.

Awans do drugiej serii wywalczy 20-tu skoczków, zaś w rundzie finałowej wystąpi tylko dziesiątka najlepszych po dwóch seriach.

W ruszającym dzisiaj skandynawskim turnieju wystąpi pięciu Polaków: Aleksander Zniszczoł, Piotr Żyła, Kamil Stoch, Dawid Kubacki i Maciej Kot.

(BS)

PROGRAM RAW AIR 2024

8 marca: 17.00 – prolog (kwalifikacje) w Oslo • **9 marca:** 14.40 – konkurs indywidualny w Oslo • **10 marca:** 13.00 – prolog (kwalifikacje) w Oslo • 14.20 – konkurs indywidualny w Oslo • **12 marca:** 16.00 – Konkurs indywidualny w Trondheim • **13 marca:** 16.00 – konkurs indywidualny w Trondheim • **15 marca:** 16.30 – prolog na mamuciej skoczni w Vikersund • **16 marca:** 16.00 – konkurs indywidualny w Vikersund • **17 marca:** 15.30 – konkurs indywidualny w Vikersund.

Nauka łączy się ze sportem

ŻUŻEL 6 marca, to wyjątkowy dzień dla Zespołu Szkół Samochodowych im. Stanisława Syroczyńskiego w Lublinie. Właśnie w środę Orlen Oil Motor Lublin nawiązał ze szkołą współpracę w temacie edukacji mechaników sportów motocyklowych

Łukasz Gładysiewicz

Jest to bardzo ważne wydarzenie z punktu widzenia prezydenta miasta. Wydaje się, że porozumienie ma wymiar naturalny, bo gdzie się mają kształcić nowe kadry żużlowe jeśli nie w lubelskiej szkole samochodowej, skoro Lublin to żużel. Wszyscy w Polsce wiedzą, że Lublin to żużel i tutaj ma powstać najlepsza szkoła, w której uczy się mechaników żużlowych, mechaników crossowych i mechaników motocyklowych. Miasto, prezydent Krzysztof Żuk oraz dział oświaty bardzo chcemy angażować się w tę współpracę, żeby była ona na jak najwyższym poziomie – mówi Zastępca Prezydenta Miasta Lublin, Mariusz Banach.

– Pomysłem klubu, ale także inicjatywą szkoły jest, aby młodzi ludzie poszerzyli grono osób zainteresowanych sportem żużlowym w naszym mieście. Jest bardzo duża potrzeba mechaników sportowych, których na rynku brakuje. Chcemy się dzielić specjalistyczną wiedzą, jak należy przygotowywać motocykle do sportu i każdy, kto będzie chciał z tej wiedzy skorzystać, dostanie taką możliwość. Mam nadzieję, że dzięki tej współpracy nie będzie takiego głodu mechaników



6 marca to wyjątkowy dzień dla Zespołu Szkół Samochodowych im. Stanisława Syroczyńskiego w Lublinie

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

– wyjaśnia Piotr Więckowski, wiceprezes zarządu Speedway Lublin S.A.

Radości z rozpoczęcia współpracy z drużyną mistrzów Polski nie kryje dyrektor szkoły Ryszard Morawski.

– To ważny dzień dla wszystkich uczniów naszej szkoły. Podpisaliśmy ważne porozumienie, które daje nowe szerokie perspektywy działań i korzyści dla każdej ze stron. Cieszymy się, że nasi wy-

chowankowie będą mogli rozwijać swoje sportowe i zawodowe pasje. Sport daje motywację do pracy, do ciągłego podnoszenia kwalifikacji. Dzisiejsze wydarzenie to również sygnał dla lokalnego środowiska, że tutaj w Lublinie, w samochodówce, powstaje ośrodek, gdzie nauka łączy się ze sportem. Wierzę również w to, że podjęta przez nas współpraca, w kolejnych latach stanie się przyczynkiem do odkrywania pokoleń młodych mechaników motocyklo-

wych, którzy dzięki nabytej wiedzy zawodowej, działając z wielką pasją, będą przyczyniać się do rozwoju sportów motocyklowych – mówi dyrektor Morawski.

Część uczniów obecna na spotkaniu nie dość, że dostała trochę wolnego, to dodatkowo miała jeszcze możliwość przyjrzenia się z bliska, jak wyglądają motocykle żużlowe, ale nie tylko. Był też mały konkurs i nagrody do wygrania. Później o sytuacji na rynku mechaników wypowiadali się także: trener młodzieży w Orlen Oil Motorze oraz sami mechanicy.

– Zarówno w Polsce, jak i Europie mechanik jest bardzo potrzebny. Mamy w tym temacie duże braki, bo dobrych mechaników po prostu brakuje. Dlatego nawiązujemy współpracę ze szkołą i liczymy, że uda się znaleźć chętnych, a następnie jak najlepiej ich wyszkolić. W Lublinie macie naprawdę świetne warunki. Są świetne teamy, jak ten Bartosza Zmarzlika. A ten zawodów to nie tylko pieniążki, ale i spore przeżycia, dużo wspomnień i wyjazdów. To jest naprawdę ciekawa praca. A jeżeli pasjonujecie się motocyklami, to będziecie zadowoleni – przekonywał młodzież trener Rafał Trojanowski.

Hetman Zamość przeprosza za zachowanie rodziców

PIŁKA NOŻNA Skandaliczne wydarzenia z udziałem rodziców dzieci trenujących w Hetmanie Zamość. Podczas turnieju w Krośnie, w którym brała udział drużyna młodzieżowa Hetmana z rocznika 2014 rodzice doprowadzili do przerwania zmagania

Przez niemal cały rok kalendarzowy w całym naszym kraju odbywają się turnieje piłkarskie dla dzieci. W miniony weekend zawody przeprowadzała między innymi Akademia Piłkarska Beniaminek PROFBUD Krosno, a udział w nich brały drużyny składające się z zawodników urodzonych w 2014 roku. W Krośnie zameldowali się młodzi piłkarze z Polski, Czech, Słowacji, Węgier i Litwy, a wśród zgłoszonych zespołów był między innymi Hetman Zamość.

W trakcie trwania turnieju doszło do skandalu. W czasie trwania spotkania z udziałem młodych zawodników Hetmana na boisko wtargnęli rodzice drużyny z Zamościa. Na reakcję organizatorów nie trzeba było długo czekać i drużyna z Zamościa została natychmiastowo wykluczona z rozgrywek.

– Taka sytuacja wydarzyła się pierwszy raz w historii naszego

turnieju. Trzeba stawiać granice, więc nasza reakcja była szybka i jedyna słuszna, a wiele osób bałoby się tak postąpić. Nie możemy sobie pozwolić, aby osoby, które są pod wpływem alkoholu, wchodziły na boisko. Podeszliśmy do trenera Hetmana, powiadomiliśmy go, że musimy zespół z Zamościa odsunąć od turnieju – przyznał w rozmowie z Przeglądem Sportowym dyrektor zarządzający akademii Beniaminka PROFBUD Krosno Grzegorz Raus.

Tym samym przez haniebne zachowanie rodziców najbardziej ucierpiała dzieci, które nie mogły dokończyć sportowej rywalizacji, a co za tym idzie zamiast zabrać z wyjazdu na turniej świetnych wspomnień do domów zabrały te najgorsze.

Po tym jak o całej sprawie poinformowały liczne media klub z Zamościa wydał specjalne oświadczenie.

– W związku z doniesieniami prasowymi, które ostatnio pojawiły się

w ogólnopolskich mediach, dotyczącymi skandalicznych wydarzeń z udziałem rodziców zawodników naszego klubu, podczas turnieju w Krośnie, chcielibyśmy w sposób kategoryczny i zdecydowany potępić te naganne zachowania. Jest to dla nas sytuacja szczególnie trudna, gdyż jako klub nie byliśmy organizatorem wyjazdu grupy rodziców oraz nie jesteśmy w stanie brać odpowiedzialności za grupę dorosłych ludzi, który na co dzień wychowują swoje dzieci, a których postawa w każdym przypadku powinna być wzorem do naśladowania. Bardzo ubolewamy, że nasi młodzi piłkarze przez zachowanie kilku nieodpowiedzialnych rodziców zostali pozbawieni możliwości sportowej rywalizacji i dobrej zabawy na prestiżowym turnieju, na który klub zabezpieczył środki finansowe – czytamy w komunikacie klubu Zamościa.

– Jest nam bardzo przykro, że nazwa naszego klubu jest obec-

nie wymieniana w negatywnym świetle, w sytuacji spowodowanej przez osoby, które nie są ani naszymi pracownikami, ani też członkami klubu. Dlatego też bierzemy pod uwagę możliwość wyciągnięcia konsekwencji prawnych wobec konkretnych osób, za straty wizerunkowe i ewentualne straty finansowe. W tym momencie temat ten jest wyjaśniany wewnątrz klubu, zarówno od strony ustalenia finalnych faktów, jak i wypracowania na przyszłość schematów, które mogą uchronić nas od podobnych zdarzeń. Z tego miejsca pragniemy po raz kolejny przeprosić organizatorów oraz wszystkich uczestników turnieju w Krośnie za zaistniałą sytuację, pomimo, że jako klub nie mieliśmy na nią realnego wpływu – przekazano za pośrednictwem profilu Hetmana Zamość na facebooku z podpisem Zarząd Klubu Sportowego Hetman Zamość.

Bayern uciekł spod topora

PIŁKA NOŻNA Paris Saint Germain, Bayern Monachium, Manchester City i Real Madryt to pierwsi ćwierćfinałści tegorocznej edycji Ligi Mistrzów. W przyszłym tygodniu poznamy kolejną czwórkę, która zapewni sobie dalszą grę w tych elitarnych rozgrywkach

Najwięcej emocji wzbudzało spotkanie Bayernu z Lazio. W pierwszym starciu tych ekip Bawarczycy przegrali w Wiecznym Mieście 0:1 i na swoim stadionie musieli odrabiać straty.

Bayern, który w tym sezonie seryjnie zawodzi, tym razem pokazał swoją lepszą twarz. Ekipa trenera Thomasa Tuchela od początku przejęła inicjatywę na murawie i dość szybko wysłała na prowadzenie. W 39. minucie wynik otworzył Harry Kane, a tuż przed przerwą na 2:0 podwyższył niezawodny Thomas Muller. Natomiast w drugiej połowie drugiego gola dołożył Kane i Bawarczycy zameldowali się w ćwierćfinale.

Sporo emocji przyniosło rewanżowe starcie Realu Madryt z RB Lipsk. „Królewscy” bronili jednobramkowej zaliczki z wyjazdu i gdyby Lois Openda miał lepiej nastawiony celownik mogli przegrywać z niemiecką ekipą. Gospodarze wytrzymali napór rywali i w 65. minucie Vinicius Junior świetnie wykończył kontrę swojego zespołu. Co prawda chwilę później wyrównał Willi Orban, ale na więcej gości nie było już stać. Niczym walec po FC Kopenhadze przejechał się Manchester City. Mistrzowie Anglii po raz drugi wygrali z Duńczykami 3:1, a Kamil Grabara nie dość, że wpuścił trzy gole, to przy ostatnim bardzo zawiął. W 45 minucie wydawało się łatwy strzał Erlinga Haalanda przełamał ręce Polaka i piłka wpadła do siatki. (BS)

LIGA MISTRZÓW – 1/8 FINAŁU

Wtorek: Bayern Monachium – Lazio Rzym 3:0 (Kane 39, 66, Muller 45). Wynik pierwszego meczu: 0:1. Awans: Bayern. **Real Sociedad San Sebastian – Paris Saint Germain 1:2** (Merino 89 – Mbappe 15, 56). **Wynik pierwszego meczu:** 0:2. **Awans:** PSG. **Środa: Real Madryt – RB Lipsk 1:1** (Vinicius 65 – Orban 68). **Wynik pierwszego meczu:** 1:0. **Awans:** Real. **Manchester City – FC Kopenhaga 3:1** (Akanji 5, Alvarez 9, Haaland 45 – Elyounoussi 29). **Wynik pierwszego meczu:** 3:1. **Awans:** Man. City.

Motor pytał o byłego piłkarza Legii?

PIŁKA NOŻNA Ciekawie plotki w sprawie Jarosława Niezgody. Były zawodnik Legii Warszawa, a ostatnio gracz Portland Timbers z ligi MLS, znalazł się ponoć na celowniku... pierwszoligowego Motoru Lublin – informuje TVP Sport

Niezgoda karierę zaczynał w Opolaninie Opole Lubelskie. Później trafił do Wisły Puławy. W barwach Dumy Powiśla świetnie spisywał się zwłaszcza w sezonie 2014/2015, w którym zapisał na swoim koncie 12 goli w II lidze. Szybko zainteresowały się nim duże kluby z Polski, a zawodnik wybrał ofertę Legii Warszawa.

Sezon 2016/2017 spędził na wypożyczeniu w Ruchu Chorzów, gdzie miał okazję ośwoić się z PKO BP Ekstraklasą. Wyszło całkiem nieźle, bo w 27 spotkaniach wpisał się na listę strzelców 10 razy. Dzięki temu łatwiej było mu już powalczyć o miejsce w składzie znacznie silniejszej drużyny. Z „Wojskowymi” trzy razy cieszył się z mistrzostwa Polski. W sumie rozegrał dla stołecznego klubu 51 meczów ligowych i zdobył w nich 27 bramek.

Z Polski wyjechał do Stanów Zjednoczonych, gdzie przez cztery lata reprezentował klub z MLS – Portland Timbers. W 94 meczach uzbierał 23 gole, osiem asyst, ale i mnóstwo kontuzji. We wrześniu poprzedniego roku po raz drugi zerwał więzadła w kolanie. W styczniu skończył się jego kontrakt z Timbers i od tego czasu pozostaje wolnym zawodnikiem.



Jarosław Niezgoda po przygodzie z amerykańską MLS może wrócić do Polski

FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

Do normalnych treningów miałby wrócić w okolicach maja. W jakim klubie? Te informacje przekazał Piotr Kamieniecki, dziennikarz TVP Sport.

– Pozyskaniem napastnika mocno interesował się Motor Lublin, który walczy o awans do najwyższej klasy rozgrywkowej. Żółto-biało-niebiescy byli gotowi wyłożyć konkret-

ne pieniądze na pensję atakującego. Prawdopodobnie byłyby to pieniądze, które należałoby uznać za rekordowe w kontekście pierwszej ligi – czytamy na portalu sport.tvp.pl.

Podpisanie kontraktu z Niezgodą, to byłby raczej transfer z myślą już o kolejnym sezonie. Zainteresowanych jest więcej, a w tym gronie jest także Ruch Cho-

rzów, w którym piłkarz już występował kilka lat temu. Sam Niezgoda nie wyklucza jednak także powrotu do Stanów Zjednoczonych.

– Jakież zapytania z Ekstraklasy były, ale nie chcę za wiele ujawniać. Zobaczmy, co się wydarzy, nie ukrywam jednak, że w USA żyło mi się i grało dobrze – powiedział Jarosław Niezgoda na antenie Canal Plus Sport.

Goncalo Feio w doborowym towarzystwie

PIŁKA NOŻNA Trener Motoru Lublin Goncalo Feio uzyskał we wtorek licencję UEFA Pro. A to oznacza, że bez przeszkód może prowadzić teraz kluby na najwyższym szczeblu rozgrywkowym w Polsce, ale i Europie

Można powiedzieć, że kurs, który zakończył się egzaminami w poniedziałek i wtorek był wyjątkowy. Tak się złożyło, że uczestniczyło w nim wielu trenerów już pracujących w zawodzie i to pracujących w PKO BP Ekstraklasie.

Naukę w Szkole Trenerów Polskiego Związku Piłki Nożnej w ostatnich dniach zakończyli: Dawid Szwarga z Rakowa Częstochowa, Adrian Siemieniec z Jagiellonii Białystok czy Kamil Kuzera z Korony Kielce. Najliczniej reprezentowany był właśnie mistrz Polski, bo oprócz Szwargi o „papiery” starali się także jego asystenci: Jakub Dziółka i Tomasz Włodarek.

Nie brakowało także szkoleniowców, którzy prowadzą kluby na zapleczu ekstraklasy. Razem z Goncalo Feio w kursie uczestniczyli również: Radosław Bella (Miedź Legnica) oraz Piotr Plewnia (Chrobry Głogów).



Aby zdobyć licencję UEFA Pro trzeba uczestniczyć w 18-miesięcznym kursie, odbyć staż trenerski w zagranicznym klubie, a na koniec obronić pracę dyplomową przed Komisją Egzaminacyjną PZPN. Goncalo Feio pod koniec minionego roku mógł z bliska przyglądać się, jak funkcjonuje angielskie Birmingham City, które występuje w Championship (drugi szczebel rozgrywek w Anglii). A za wyniki klubu odpowiada były gwiazdo Manchesteru United i reprezentacji Anglii Wayne Rooney.

Licencja jest ważna przez dwa lata. Do niedawna w Polsce posiadało ją dokładnie 273 trenerów (licząc także szkoleniowców zagranicznych).

(LUKISZ)

Goncalo Feio może już prowadzić kluby nie tylko w najwyższej klasie rozgrywkowej w Polsce, ale i całej Europie

FOT. MOTOR LUBLIN

Przełamanie Radomiaka

PKO BP EKSTRAKLASA

Wygrana ze Śląskiem Wrocław i remis z Rakowem. W sumie siedem punktów w trzech ostatnich meczach. Radomiak miał prawo obawiać się spotkania ze Stalą Mielec. Drużyna Kamila Kieresia tym razem nie dopisała jednak do swojego konta ani jednego „oczka”. Radomiak wygrał za to pierwszy raz na wiosnę (2:1)

Gospodarze zdecydowanie przeważali, ale mimo że szybko objęli prowadzenie, to nie potrafili zamknąć meczu. Leonardo Rocha najpierw trafił w słupkę, później zmarnował rzut karny. I po przerwie zmarnowane okazje się zemściły, bo na 1:1 trafił Mateusz Matras. Rocha 120 sekund później w końcu się zrehabilitował i to on ustalił wynik spotkania na 2:1.

PKO BP EKSTRAKLASA

Ostatni mecz 23. kolejki: Radomiak Radom – Stal Mielec 2:1 (Luka Vusković 17, Leonardo Rocha 65 – Mateusz Matras 63).

Program 24. kolejki, piątek: Piast Gliwice – Radomiak Radom (o godz. 18) • Jagiellonia Białystok – Śląsk Wrocław (20.30). **Sobota:** Korona Kielce – Cracovia (15) • Puszcza Niepołomice – Raków Częstochowa (17.30) • Górnik Zabrze – Lech Poznań (20). **Niedziela:** Stal Mielec – Ruch Chorzów (12.30) • Pogoń Szczecin – Zagłębie Lubin (15) • Widzew Łódź – Legia Warszawa (17.30). **Poniedziałek:** Warta Poznań – ŁKS Łódź (19).

1. Śląsk	23	45	33-18
2. Jagiellonia	23	42	51-33
3. Pogoń	23	40	44-26
4. Lech	23	40	36-30
5. Raków	22	39	43-25
6. Legia	23	38	35-28
7. Górnik	23	35	31-27
8. Stal	23	32	30-32
9. Zagłębie	23	30	26-36
10. Widzew	23	28	29-33
11. Radomiak	23	28	26-34
12. Warta	23	27	23-27
13. Cracovia	23	26	29-30
14. Piast	22	25	20-23
15. Korona	22	22	25-29
16. Puszcza	22	22	30-42
17. Ruch	23	18	26-36
18. ŁKS	23	13	19-47

15-17 marca: Cracovia – Widzew • Korona – Pogoń • Lech – Warta • Legia – Piast • ŁKS – Raków • Radomiak – Jagiellonia • Ruch – Górnik • Śląsk – Puszcza • Zagłębie – Stal.

**KALENDARZ IMPREZ
SPORTOWYCH NA DNI
9-10 MARCA****Piłkarska**

● **Fortuna I Liga, sobota:** Motor Lublin – Polonia Warszawa (o godz. 15, Arena Lublin przy ul. Stadionowej w Lublinie).

● **III liga, sobota:** Świdniczanka Świdnik – Karpaty Krosno (14) ● Orleńskie Spółdzielnie Radzyń Podlaski – Podlasie Biała Podlaska (15).

● **Wiosenny Puchar Omęgi „Prawda Wszędzie”, sobota** (10, Orlik SP 52 przy ul. Jagiełły w Lublinie).

Siatkówka

● **PlusLiga, niedziela:** Bogdan-ka LUK Lublin – Grupa Azoty ZAKSA Kędzierzyn Koźle (14.45, hala Globus im. Tomasa Wójtowicza przy ul. Kazimierza Wielkiego w Lublinie).

● **Tauron I Liga mężczyzn, sobota:** PZL Leonardo Avia Świdnik – AZS AGH Kraków (17, hala SP 7 w Świdniku) ● Bogdan-ka Arka Chelm – Mickiewicz Kluczbork (18, hala OSiR w Chelmie).

Piłkarska ręczna

● **Centralna Liga mężczyzn, sobota:** AKPR AZS AWF Biała Podlaska – MKS Olimpia Medex Piekary Śląskie (18, hala FAWF przy ul. Marusarza w Białej Podlaskiej) ● KPR Padwa Zamość – Jurand Ciechanów (19, hala OSiR przy ul. Królowej Jadwigi w Zamościu).

Koszykówka

● **II liga mężczyzn, sobota:** Start II Lublin – Isetia Białoleka Warszawa (16, hala MOSiR im. Zdzisława Niedzieli przy Al. Zygmunta w Lublinie) ● Lublinianka KUL Basketball – KS Legion Legionowo (19, hala MOSiR im. Zdzisława Niedzieli).

Futsal

● **I liga, sobota:** Luxiona AZS UMCS Lublin – ASG Stanley Futsal Team Brzeg (20.30, hala Globus im. Tomasa Wójtowicza).

Biegi

● **V Bieg City Trail z Nationale-Niederlanden Lublin w sezonie 23/24, sobota** (9.20 – City Trail Junior, 11 – bieg główny, Zalew Zemborzyski w Lublinie).

Znają się jak łyse konie

FORTUNA I LIGA Czas na kolejny pojedynek Motoru i Polonii Warszawa. Kolejny, bo obie drużyny nie tylko rywalizują ze sobą ostatnio w lidze, ale i w sparingach. Sobotnie spotkanie na Arenie Lublin rozpocznie się o godz. 15

Lukasz Gładysiewicz

Zółto-biało-niebiescy po porażce na inaugurację z GKS Katowice zanotowali: dwa zwycięstwa i remis. Dzięki temu trzymają się bardzo blisko czołówki tabeli. Obecnie piłkarze Goncalo Feio są na czwartym miejscu, ale do lidera – Arki Gdynia tracą ledwie cztery punkty. W sobotę będzie doskonałą okazją na to, żeby ten dystans jeszcze zmniejszyć.

„Czarne Koszule” znajdują się w strefie spadkowej, na trzecim miejscu od końca. W sumie na wygraną w lidze czekają już od... 10 meczów. Ostatni raz pełną pulę wywalczyły 27 października (2:0 w Katowicach). Wiosną też nie zachwycają. W trzech meczach Polonia dopisała do swojego konta tylko „oczko”. Z Arką nie miała szans i już po 28 minutach przegrywała 0:3. Później długo prowadziła w Legnicy, ale ostatecznie uległa Miedzi 1:2. Ostatnio podopieczni Rafała Smalca otworzyli wynik spotkania z Chrobrym Głogów jednak musieli się zadowolić remisem.

Trener Feio często podkreśla, jak duży progres zrobiła jego drużyna, patrząc na innych rywali. Świetnie oddaje



Motor w trzech ostatnich meczach wywalczył siedem punktów. Wszyscy liczą, że w sobotę uda się ten dorobek poprawić

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

to właśnie klub z Warszawy. Przecież, to dzięki bramce z ostatnich minut meczu przy ul. Konwiktorskiej, Motor w ogóle dostał się do baraży o awans na zaplecze ekstraklasy. A stołeczny zespół był wówczas najlepszy w eWinner II lidze. Teraz Piotr Ceglarczyk i spółka są w gronie kandydatów do kolejnej promocji, a Polonię czeka zacięta walka o utrzymanie.

Trzeba dodać, że w ostatnim czasie pojedynków między tymi drużynami nie brakowało. W poprzednim se-

zonie było: 1:0 dla „Czarnych Koszul” na Arenie Lublin i 1:1 w Warszawie. Na jesieni górą był Motor (1:0), tak samo zresztą, jak podczas dwóch zimowych sparingów na koniec przygotowań – 3:2 i 1:0. W tej sytuacji trudno będzie o zaskoczenie rywala.

Gospodarze będą musieli dokonać dwóch zmian w składzie. W derbach z Górnikiem Łęczna czwarte żółte kartki w tym sezonie obejrzel: Krystian Palacz oraz Kacper Śpiewak. Obaj są wiosną podstawowymi za-

wodnikami żółto-biało-niebieskich. Na lewej stronie defensywy zapewne wystąpi Filip Luberecki, który od dawna czeka na szansę. Kto zagra na dziewiątkę? W tym roku więcej minut dostaje ostatni zimowy nabytek beniaminka z Lublina – Samuel Mraz. Słowak zagrał także w Łęcznej, a Michała Żebrakowskiego w ogóle nie było w kadrze meczowej. Pytanie tylko czy były snajper Zagłębia Lubin jest już gotowy na rozegranie większej ilości minut?

Pokazać inne oblicze

PIŁKARSKA III LIGA

Wszystkie nasze drużyny w drugiej kolejce wybiegną na boiska w sobotę. Tylko Świdniczanka zagra jednak u siebie. O godz. 14 podejmie Karpaty Krosno

Po inauguracji w Świdniku mają spory niedosyt. Mecz ze Starem Starachowice miał różne fragmenty, ale wydawało się, że goście spokojnie przywiozą z Ożarowa przynajmniej punkt. Niestety, w końcówce stracili gola i przegrali 0:1.

– To był zamknięty mecz i żałujemy, że tak się skończył. Nic już jednak nie poradzimy, trzeba to zaakceptować. Teraz postaramy się pokazać inne oblicze, zwłaszcza w ofensywie – mówi Lukasz Gieresz, trener „Świdni”.

Szkoleniowiec spodziewa się jednak trudnego spotkania. Nie może być jednak inaczej skoro rywalem będzie ostatni zespół w tabeli, który po zimowej rewolucji kadrowej ma jeszcze nadzieję na wydestanienie się ze strefy spadkowej i uratowanie ligowego bytu. Na dzień dobry drużyna Kamila Witkowskiego zremisowała u siebie z Podhalem Nowy Targ 0:0.

– Zagramy z przeciwnikiem, który ma nóż na gardle i który w zimie mocno się zmienił pod względem kadrowym, ale i ustawienia. Nie będzie łatwo, ale my będziemy wyjątkowo zmotywowani. Gramy u siebie i chcemy przełożyć sportową złość po porażce na dobrą grę i wynik. Mamy swój plan na mecz i liczymy na udaną inaugurację przed naszymi kibicami – zapewnia trener Gieresz. A czy dokona jakichś zmian w składzie? – Nuansy decydowały o wyborze na kilku pozycjach, teraz będzie tak samo. Rywalizacja będzie trwała do samego końca – dodaje opiekun Świdniczanki.

Avia po domowej porażce z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski (0:1) pojedzie do Tarnowa, gdzie zmierzy się z Unią (godz. 14). „Jaskółki” w pierwszej serii gier znowu pozytywnie zaskoczyły i wywalczyły trzy punkty w Lubartowie, gdzie zagrały z Chełmianką. A podopieczni Grzegorza Bonina spróbują się zrehabilitować w Dębicy. Z Wisłoką zagrają o godz. 15.

(LUKISZ)

Kto potwierdzi dobrą formę?

PIŁKARSKA III LIGA Kibiców z województwa lubelskiego w weekend zainteresuje przede wszystkim spotkanie w Radzynie Podlaskim. Tamtejsze Orleńskie Spółdzielnie w derbach zmierzą się z lokalnym rywalem – Podlasie Biała Podlaska. Mecz zaplanowano na sobotę (godz. 15)

Tak się składa, że obie drużyny bardzo dobrze rozpoczęły drugą część sezonu 23/24. Podlasie pokonało u siebie Sokoła Sieniawa 3:1 mimo że rywale jako pierwsi wpisali się na listę strzelców. Później dominacja biało-zielonych nie podlegała dyskusji, a trzy bramki to najniższy wymiar kary.

– Cieszymy się z punktów, ale to był średni mecz w naszym wykonaniu. Stać nas na zdecydowanie więcej. Szacunek dla chłopaków, że dobrze

zareagowali przy wyniku 0:1, ale goli powinno być więcej – mówi Artur Renkowski, trener Podlasia.

Teraz jego drużyna sprawdzi się na tle Orłąt. Piotr Zmorzyński i spółka w pierwszej kolejce odnieśli najwyższe zwycięstwo w grupie czwartej – pokonali 4:1 KS Wiazownica i to na wyjeździe. Ważnym ogniwem był właśnie popularny „Bulwa”, który posyłał świetne piłki ze stałych fragmentów gry. Wynik szybko otworzył Jakub Szuta,

gospodarze zaliczyli dwa „swojaki”. W drugiej połowie piękną bramkę zdobył Jakub Szczepke, a w końcówce Igor Bartnik obronił jeszcze rzut karny. Dlatego gospodarze z optymizmem przystąpią do derbów. Tak samo jednak, jak rywale.

– Wiadomo, jak zazwyczaj wyglądają derby. Mecz może zdominować przede wszystkim walka. Będziemy jednak na to przygotowani. Jesteśmy dobrze zorganizowaną drużyną, a można być pewnym, że odrobimy pracę

domową przed tym spotkaniem. Pojedziemy tam po trzy punkty – dodaje opiekun zespołu z Białej Podlaskiej.

W tym tygodniu w treningach miał już uczestniczyć Ezana Kahsay. Zanim jednak zimowy nabytek Podlasia będzie zdolny do gry, minie jeszcze kilka tygodni. – Nie mamy zamiaru się spieszyć. Może za dwa-trzy tygodnie „Izi” będzie mógł nam już pomóc w meczach o punkty. Sporo będzie jednak zależało od tego, jak zareaguje na

powrót do treningów i jak będzie się czuł – przekonuje opiekun Podlasia.

Tomasz Złomańczuk w sobotę będzie miał już za to do dyspozycji: Arkadiusza Kota i Juniora Radzińskiego. Obaj w Wiazownicy pauszowali ze względu na żółte kartki. A Kot w zimie wrócił do Radzyna właśnie z Białej Podlaskiej. Na jesieni, chociaż obie ekipy znajdują się przeciwko po dwóch stronach tabeli, padł bezbramkowy remis.

(LUKISZ)

Ta ostatnia akcja

EWINNER II LIGA Blisko cztery miesiące na wygraną czekają kibice Wisły Grupy Azoty Puławy. W poniedziałek byli blisko zakończenia odliczania. Ich ulubieniec prowadził na własnym stadionie z wiceliderem rozgrywek KKS 1925 Kalisz, ale komplet punktów stracili w ostatniej akcji meczu

Już w siódmej minucie Mateusz Klichowicz zmarnował rzut karny. Kilka chwil później Piotr Giel jednak wyprowadził gospodarzy na prowadzenie. I przez kolejne ponad... 80 minut wydawało się, że trzy punkty zostaną w Puławach. Dopiero w 96 minucie Paweł Łakota obronił pierwszy strzał, ale przy dobitce Filipa Szewczyka był bezradny. I zamiast 1:0, spotkanie zakończyło się remisem 1:1. (BS)

Wisła Grupa Azoty Puławy – KKS 1925 Kalisz 1:1 (1:0)

Bramki: Giel (13) – Szewczyk (90).

Wisła: Łakota – Flak (83 Kaczorowski), Wiech, Skalecki, Seweryś – Nojszewski (76 Kotłarski), Nojszewski, Ponce Garcia, 34. Bortniczuk, Klichowicz (83 Kargulewicz) – Giel (72 Janicki).

Kalisz: Krakowiak – Staszak, Smoliński, Waliś (64 Białczyk), Dębiński – Żebrowski (75 Koczy), Wysokiński (57 Kalenik), Bednarski (57 Cierpka), Gordillo, Putno – Sobol (57 Szewczyk).

EWINNER II LIGA

Mecz zaległy: Olimpia Grudziądz – Olimpia Elbląg 3:0 (Szymon Kroc 5, Kacper Cichoń 25, Kacper Rychert 73) • **Piątek:** Polonia Bytom – GKS Jastrzębie • KKS 1925 Kalisz – ŁKS II Łódź. **Sobota:** Sandecja Nowy Sącz – Pogoń Siedlce • Hutnik Kraków – Wisła Puławy • Stomil Olsztyn – Stal Stalowa Wola. **Niedziela:** Lech II Poznań – Radunia Stężyca • Olimpia Elbląg – Zagłębie II Lubin • Kotwica Kołobrzeg – Skra Częstochowa • Olimpia Grudziądz – Chojniczanka Chojnice.

1. Kotwica	22	41	45-30
2. Kalisz	21	38	34-19
3. Pogoń	21	34	34-28
4. Hutnik	22	32	32-30
5. Radunia	22	32	28-27
6. Lech II	22	32	27-33
7. Stal	21	31	24-25
8. ŁKS II	22	31	34-31
9. Chojniczanka	22	31	30-29
10. Olimpia E.	22	30	27-28
11. Zagłębie II	22	29	33-32
12. Skra	22	28	28-26
13. Polonia	22	28	28-31
14. Jastrzębie	21	25	25-30
15. Wisła	21	24	30-32
16. Stomil	21	24	21-29
17. Olimpia G.	22	21	24-32
18. Sandecja	22	21	21-33

15-18 marca: Chojniczanka – Stomil • Stal – KKS • ŁKS II – Hutnik • Wisła – Sandecja (piątek, 15 marca, godz. 20) • Pogoń – Polonia • GKS Jastrzębie – Olimpia Elbląg • Zagłębie II – Lech II • Radunia – Kotwica • Skra – Olimpia Grudziądz.

Górnik Łęczna uzupełnia kadrę

FORTUNA I LIGA Górnik może w spokoju szykować się do kolejnego meczu. Zielono-czarni z Wisłą Płock zmierzą się dopiero w poniedziałek. Klub z Łęcznej ogłosił też trzeci, zimowy transfer. Do drużyny Pavola Stano dołączył 23-letni Sebastian Rojek. Na razie obrońca podpisał umowę tylko do zakończenia sezonu 23/24. Jeżeli pokaże się jednak z dobrej strony, to zostanie w klubie na dłużej

Rojek urodził się 17 października 2000 roku. To mierzący 190 cm środkowy obrońca, który występował dotychczas w drużynach ze Stanów Zjednoczonych, gdzie się zresztą urodził. W rundzie jesiennej grał w uczelnianej drużynie Rider Broncs.

– Sebastian trenuje z nami od miesiąca. Dobrze zaprezentował się na treningach. Ma trochę inny „mental” niż ten nasz słowiański, bo wychował się w Ameryce. W obliczu kontuzji Jonatana de Amo zdecydowaliśmy się podpisać kontrakt do końca sezonu. Bardzo chciał zostać i zagrać w Europie. Wszystko jest w jego nogach i głowie żeby nas przekonał, aby zostać z nami na dłużej – powiedział Veljko Nikitović, dyrektor sportowy Górnika.

Rojek to trzeci zimowy nabytek zielono-czarnych.



Sebastian Rojek został nowym zawodnikiem Górnika Łęczna

FOT. GORNIK.LECZNA.PL

Wcześniej do Łęcznej przenieśli się: Damian Warchoń (poprzednio Wisła Płock) oraz Enis Fazlagić, którego udało się wypożyczyć z Wisły Kraków. Jeżeli chodzi o kontuzję de Amo, to pierwsze badania wykazały, że zawodnik będzie pauzował przynajmniej kilka tygodni.

Po remisie z Motorem Lublin i zakończeniu 22. kolejki Fortuna I Ligi zielono-czarni zajmują siódme miejsce w tabeli. Do lidera, którym obecnie jest Arka Gdynia, Górnik traci jednak tylko osiem punktów. W najbliższej serii spotkań Maciej Gostomski i spółka udadzą się do Płocka, gdzie zagrają

z tamtejszą Wisłą. Spotkanie z „Nafciarzami” zaplanowano na poniedziałek, 11 marca. Warto zaznaczyć, że będzie mieć ono dodatkowe „smaczki”. Nie chodzi już jedynie o fakt, że prezesem Wisły jest były sternik Górnika Piotr Sadczuk. W końcu Pavol Stano zanim przeniósł się do Łęcznej pracował właśnie z ekipą „Nafciarzy”. W klubie z Płocka ostatnio grał także Warchoń.

Mecz zielono-czarnych z Wisłą zakończy 23. kolejkę, a jednym z najciekawszych zapowiadających się spotkań będzie starcie Arki Gdynia z Wisłą Kraków. Jeśli trzy punkty zdobędą gospodarze, to umocnią się na pierwszym miejscu w tabeli. Z kolei jeśli zwycięży „Biała Gwiazda” to zbliży się do drużyny z Gdyni na zaledwie trzy punkty. Stawka zawodów będzie zatem bardzo duża.

Do Krakowa po upragnioną wygraną

EWINNER II LIGA Po pechowym remisie z KKS 1925 Kalisz Wisła Grupa Azoty w sobotę zagra na wyjeździe z Hutnikiem Kraków. Początek spotkania zaplanowano na godzinę 14

Poniedziałkowy mecz z wiceliderem tabeli mógł być spotkaniem dającym upragnione przełamanie. Niestety, niewykorzystany rzut karny, miał wpływ na końcowy wynik, bo choć Wiślaczy długo prowadzili 1:0, to mecz ostatecznie zakończył się podziałem punktów.

– Tracimy gola w ostatnich sekundach i boli nas to strasznie, bo potrzebujemy punktów jak powietrza – powiedział po końcowym gwizdku Mikołaj Raczyński, trener Wisły. – Budujące jest to, że w ciągu ostatniego mikrocyklu wykonaliśmy tytaniczną pracę. Przeanalizowaliśmy wiele aspektów rywala, a nie było to proste. Dlatego, że jest to drużyna o dużej jakości i umiejąca dobrze grać w piłkę. Może nie był to topowy mecz, bo determinowało nas przede wszystkim zwycięstwo. Zremisowaliśmy ale pokazaliśmy, że w 13. kolejnych starciach będziemy groźni dla wszystkich i że zaczniemy serię zwycięstw – dodał trener puławskiej drużyny.

Po meczu z KKS 1925 Kalisz sztab szkoleniowy i piłkarze Dumy Powi-



Mikołaj Raczyński i jego podopieczni w sobotę zagrają na wyjeździe z Hutnikiem Kraków

FOT. KS WISŁA PUŁAWY

śla mieli kilka dni na analizę i przygotowania do kolejnego spotkania. W sobotę Wisła zagra na wyjeździe z Hutnikiem Kraków, który obecnie plasuje się na bardzo wysokim,

czwartym miejscu. Co ciekawe, podopieczni trenera Bartłomieja Bobli w tym roku grają identycznie, jak ich najbliższy przeciwnik – również zremisowali oba mecze po 1:1. Najpierw

uratowali „oczko” po bramce z trzeciej minuty doliczonego czasu gry (starcie z GKS Jastrzębie), a ostatnio, na kwadrans przed ostatnim gwizdkiem wyrównali w Siedlcach.

Za faworyta nadchodzącej potyczki należy uznać krakowski zespół, ale ogólne statystyki w bezpośrednich starciach tych drużyn przemawiają za Wisłą. W dziewięciu do tej pory rozegranych meczach siedem razy górą byli puławianie, padł jeden remis, a tylko raz górą była ekipa z „Suchych Stawów”. Jedyna porażka Wisły miała zresztą miejsce 26 sierpnia, kiedy Hutnik wygrał w Puławach 1:0. Z kolei kilkanaście dni wcześniej Wisła pokonała ten zespół na swoim stadionie w ramach rozgrywek Fortuna Pucharu Polski.

Początek meczu zaplanowano na godzinę 14. Dobrą informacją dla kibiców Wisły jest powrót do składu kapitana zespołu Krystiana Putona. Do gry od pierwszych minut ma być także gotowy napastnik puławian Piotr Giel, który w poprzedniej kolejce rozegrał nieco ponad 60. minut i zszedł z murawy mocno poobijany. (BS)